Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI Łódź, wtorek 2 lutego 1960 roku Nr 27 (4102)

Delegacja KC PZPR przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP). — Dnia 1 lutego br. o godz. 14.30 przybyła na lotnisko moskiewskie we Wnukowie delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która weźmie udział w naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych europejskich krajów socjalistycznych, poświęconej wymianie doświadczeń w dziedzinie rolnictwa.

W skład delegacji wchodzą: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab oraz członkowie KC PZPR — Mieczysław Jagielski i Edmund Pszczółkowski.

Delegacji towarzyszą eksperci: sekretarz Wydziału V PAN, dyrektor Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa — prof. dr Anatol Listowski, dyrektor Departamentu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Ministerstwie Rolnictwa — Jan Bojańczyk oraz dyrektor Zespołu Planowania Rolnictwa w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Wiktor Herer.

Komunikat agencji TASS

Druga udana próba NAD PACYFIKIEM z radziecką superrakietą

Eksperymenty zakończono przed terminem

MOSKWA (PAP). W niedzielę Związek Radziecki dokonał drugiej udanej próby z superrakietą, która w niedalekiej zapewne przyszłości ma wyrzucić w pobliże Marsa lub Wenus automatyczną stację międzyplanetarną.

W poniedziałek po południu Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat o nowym eksperymencie.

„Zgodnie z planem przygotowania potężniejszej niż dotychczasowe wielostopniowej rakiety balistycznej, która mogłaby umieszczać na orbicie okołoziemskiej ciężkie, sztuczne satelity lub dokonywać lotów kosmicznych ku planetom układu słonecznego 31 stycznia wieczorem wypróbowano tę rakietę po raz drugi.

Przedostatni stopień rakiety wraz ze złączoną z nim makietą ostatniego stopnia osiągnął 31 stycznia o godzinie 17.58 (czasu warszawskiego) przewidziany region Pacyfiku.

Stacje radiolokacyjne, optyczne i akustyczne znajdujące się na statkach namierzyły położenie makiety ostatniego członu w chwili zetknięcia się jej z wodą. Makietę obserwowano także przez czas jej lotu w atmosferze.

Pomiary znów potwierdziły wysoką precyzję systemu kierowania rakietą. Eksperyment niedzielny zakończył pomyślnie obecny etap przygotowań. W związku z tym Agencja TASS została upoważniona do ogłoszenia, iż na obszarze zastrzeżonym w komunikacie TASS z 8 stycznia 1960, z dniem 1 lutego, a więc przed zapowiedzianym poprzednio terminem, można wznowić żeglugę i przeloty powietrzne".

MOSKWA (PAP). Korespondent PAP red. B. Majtczak donosi z Moskwy: Nowy komunikat Agencji TASS o pomyślnym wystrzeleniu w ZSRR drugiej rakiety balistycznej w serii prób zapowiedzianych w styczniu br. ponownie zelektryzował całe społeczeństwo. W chwili, kiedy rozgłośnia moskiewska nadawała komunikat, miliony ludzi wsłuchiwały się w skupieniu w każde jego słowo. Fakt, iż druga rakieta zamyka serię zapowiedzianych prób, rozniósł się lotem błyskawicy po Moskwie. Wszędzie podkreśla się, iż świadczyło o bardzo pomyślnych wynikach przeprowadzonych w styczniu obu prób rakiet balistycznych.

Chruszczow dziękuje Zarz. Gł. TPP-R za list z życzeniami

WARSZAWA (PAP). — Delegaci VI Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który obradował niedawno w Warszawie, wystosowali — opublikowany w prasie krajowej — list z pozdrowieniami do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i I sekretarza KC KPZR N. S. Chruszczowa.

1 bm. Zarząd Główny TPP-R otrzymał od N. S. Chruszczowa depeszę, w której m. in. czytamy:

Drodzy Przyjaciele! Niech mi wolno będzie uczestnikom VI Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wyrazić głęboką wdzięczność za serdeczne pozdrowienia i życzenia pod adresem narodu radzieckiego, zawarte w liście Zjazdu do mnie. Pragnę również wyrazić szczere uznanie za twórczą, wielką pracę, którą prowadzi Wasze Towarzystwo w dziele umocnienia przyjaźni i braterskich więzów między narodami naszych krajów.

Członkom Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, wszystkim ludziom pracy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z całego serca życzę dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu, w naszej wspólnej walce o pokój i szczęśliwą przyszłość ludzkości.

N. S. CHRUSZCZOW
30. I. 1960 r., Moskwa

List premiera N. S. Chruszczowa do kanclerza Adenauera

MOSKWA (PAP). — Prasa moskiewska z 2 bm. publikuje list premiera ZSRR N. S. Chruszczowa do kanclerza Adenauera, stanowiący odpowiedź na list kanclerza NRF z 8 stycznia br. Jednocześnie dzienniki zamieszczają tekst wspomnianego listu K. Adenauera.

Uważamy sprawę powszechnego rozbrojenia za jeden z najważniejszych problemów, w obliczu których znalazła się obecnie ludzkość — pisze N. S. Chruszczow. Związek Radziecki nie tylko przypisuje temu problemowi wyjątkowe znaczenie, ale też podejmuje konkretne kroki prowadzące do jego rozwiązania.

Związek Radziecki — stwierdza Chruszczow — wypowiada się za całkowitym rozbrojeniem pod wszechstronną kontrolą międzynarodową, aby żaden kraj, który by przejawiał nierzetelność w stosunku do podjętych zobowiązań, nie mógł w tajemnicy utworzyć sił zbrojnych i zagrozić bezpieczeństwu innych narodów stawiając je przed faktem agresji.

ZSRR nie zajmuje stanowiska wyczekującego — podkreśla premier rządu radzieckiego przypominając o decyzji Związku Radzieckiego w sprawie jednostronnej redukcji radzieckich sił zbrojnych o 1/3.

W związku z tym N. S. Chruszczow oświadcza, że kraj przygotowujący się do agresji w żadnym wypadku nie redukowałby swoich sił zbrojnych. Każdy wojskowy może potwierdzić, że kiedy przygotowuje się natarcie, nawet jedna kompania nie jest zbędna.

Rząd radziecki uważa — pisze dalej Chruszczow — że w związku z porozumieniem o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu powinna być ustanowiona ścisła kontrola międzynarodowa nad przebiegiem rozbrojenia, a nie „kontrola" sama w sobie, oderwana od rozbrojenia. Podobna „kontrola" — zwraca uwagę Chruszczow — w obecnych warunkach mogłaby przekształcić się jedynie we wzajemne zbieranie informacji wywiadowczych i w żadnym wypadku nie prowadziłaby do rozbrojenia.

Ponieważ — pisze Chruszczow — posunięcia związane z rozbrojeniem w miarę wykonywania przyszłego układu będą się z każdym nowym etapem stawały coraz szersze i coraz dalej idące, to, oczywiście, także kontrola będzie miała coraz szerszy zakres.

Nawiązując do problemu niemieckiego Chruszczow stwierdza, że w porównaniu z żądaniem powszechnego i całkowitego rozbrojenia, w którego rozwiązaniu są żywotnie zainteresowane dosłownie wszystkie państwa naszej planety, problem niemiecki jest sprawą szczegółową dotyczącą głównie narodu niemieckiego.

Związek Radziecki czynami dowodzi poszanowania praw Niemców do samostanowienia — pisze Chruszczow podkreślając.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Po zdławieniu buntu algierskich ultrasów

Na zdjęciu: na jednej z ulic Algieru podczas buntu ultrasów. Fot. — CAF

PARYŻ (PAP). — W godzinach od 14 do 15.30 odbyło się w Paryżu nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem gen. de Gaulle'a. Minister informacji Roger Frey oświadczył w wyniku posiedzenia, że rząd powziął dwie zasadnicze decyzje: Zatwierdzono projekt ustawy przyznającej rządowi nadzwyczajne pełnomocnictwa na mocy art. 38 konstytucji. Parlament zbierze się na nadzwyczajnej sesji we wtorek, 2 lutego o godzinie 16. Postanowiono, że wszystkie zbrodnie i przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu państwa są lub będą ścigane przez wymiar sprawiedliwości.

W związku z drugą decyzją liczne osoby zostały w poniedziałek aresztowane w ramach dochodzeń o zamach na wewnętrzne bezpieczeństwo państwa. Wśród aresztowanych znajduje się gen. Chassin działacz skrajnej prawicy i założyciel „Ruchu ludowego 13 maja". Paryski korespondent PAP donosi, że wśród zatrzymanych lub przesłuchiwanych ultrasów w okręgu Lille znajdują się ksiądz-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nowa katastrofa górnicza

TOKIO (PAP). — Przedwczoraj w nocy wskutek eksplozji gazu w jednej z kopalń miasta Yubari na Hokkaide zostało odciętych od świata 54 górników japońskich. Jak podaje Agencja Reutera, górnicy odcięci są na głębokości 910 metrów.

W poniedziałek rano ekipy ratunkowe dotarły na odległość około 1.500 metrów od miejsca katastrofy. Akcję ratunkową znacznie utrudniają nowe eksplozje oraz wydzielający się gaz.

Cukru nie zabraknie

— wyjaśnia Zdzisław Misiak dyrektor Wydziału Handlu Prezydium RN m. Łodzi

W związku z pogłoską o mającej nastąpić podwyżce cen cukru — zapytaliśmy kierownika Wydziału Handlu Prezydium RN m. Łodzi dyr. Z. Misiaka — co mu jest wiadomo w tej sprawie.

— Nie tylko nic nie wiem o zamierzonej podwyżce cen, ale mam potwierdzenie osób miarodajnych o tym, że podwyżki ceny cukru nie będzie.

— Czy nastąpiło zmniejszenie dostaw cukru z hurtowni do sklepów łódzkich?

— Nie tylko nie nastąpiło zmniejszenie zaopatrzenia, ale wprost przeciwnie, dostawy w styczniu br. wyniosły 1.630 ton cukru różnego gatunku (przeważnie kryształ i kostka). A więc więcej niż w analogicznym okresie roku 1959, kiedy w styczniu Łódź otrzymała 1.507 ton, a zatem obecnie dostarczono na rynek o 123 tony więcej niż w ub. roku. Z tego zestawienia widać, że o brakach w dostawach nie może być mowy.

— A czy w wielu sklepach zauważono wzmożony popyt na cukier?

— Nie jest to zjawisko powszechne i nie kształtuje się ono równomiernie we wszystkich dzielnicach miasta. Spotykane braki w niektórych sklepach nie wynikają z niedociągnięć w pracy aparatu handlowego, a są jedynie wynikiem bzdurnej plotki, która powoduje nie uzasadnione wykupywanie cukru, którego nie brakuje.

Handel będzie dostarczał dwukrotnie większej niż normalnie ilości cukru do sklepów, ażeby przywrócić prawidłowe zapasy. Od dyscypliny aparatu handlu zależeć będzie, jak szybko przerwy w regularnych dostawach zostaną usunięte.

Należy więc przeciwdziałać i zwalczać plotki, które rozpowszechniają nieuświadomieni, dezorganizując pracę handlu, czym przysparzają wiele kłopotów również swoim najbliższym i sąsiadom.

Rozmawiał Sk.

Strajk w metro londyńskim

LONDYN (PAP). — W ruchu londyńskiej kolei podziemnej zapanował w poniedziałek rano wielki zamęt na skutek przystąpienia części pracowników do 24-godzinnego strajku. Ruch został całkowicie przerwany na trzech liniach, zaś na innych był poważnie zakłócony.

Część pasażerów pozbawionych pociągów przewiozły autobusy, ale tysiące londyńczyków musiały dostać się do miejsc pracy autami, rowerami lub po prostu pieszo. Dodatkowa liczba pojazdów w śródmieściu spowodowała „korek" na wielu ulicach. Długie sznury wozów mogły się poruszać jedynie w żółwim tempie.

Na drodze postępu technicznego w łódzkim budownictwie

Nie takie to łatwe i proste — zapewnić naprawdę korzystny gospodarczo postęp techniczny w łódzkim budownictwie. Bo jak dotychczas, efekty uzyskiwane dzięki nowej technice są tu znacznie niższe od nakładów.

Jeśli więc mówić o postępie technicznym w budownictwie, to chyba na plan pierwszy trzeba postawić zadanie **lepszego wykorzystania sprzętu budowlanego, materiałów i kadr. Oblicza się, że przy lepszej gospodarce można bez żadnych nakładów podnieść wydajność pracy o 30 proc.**

Różny wkład w to dzieło mogą dać poszczególne przedsiębiorstwa. Bo między nimi zachodzą różnice i w wydajności pracy i w zużyciu materiałów, i w wykorzystaniu sprzętu. Jest to skutek niejednakowego poziomu organizacji produkcji (a nieraz i całego przedsiębiorstwa) oraz rozbieżności w stosowanej technologii.

Tak np. zużycie stali na metr sześcienny budynku jest w ŁPBM-1 dwukrotnie niższe niż w „trójce", a wydajność pracy liczona na robotnika wyższa o ok. 23 tys. zł. W Łódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa Uprzemysłowionego wydajność pracy jest wyższa o 60 proc. niż w trójce, skazanej na budowanie metodami tradycyjnymi (nota bene, warto by zastanowić się nad możliwością stworzenia warunków stopniowej ewolucji przedsiębiorstw „tradycyjnych" w kierunku postępowych, uprzemysłowionych metod budownictwa).

Ministerstwo Budownictwa opracowało w skali całego kraju wytyczne rozwoju techniki w 1960 r. i na następną pięciolatkę. Wytyczne zmierzają do wzrostu wydajności pracy, obniżenia kosztów i podwyższenia jakości budownictwa. Priorytet otrzymuje budownictwo mieszkaniowe — stojące niżej od przemysłowego, zarówno pod względem technicznym, jak i organizacyjnym.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zbrojne starcie na granicy Syrii i Izraela

LONDYN (PAP). — Według doniesień Agencji Reutera, oddziały izraelskie zajęły po czterogodzinnym ataku wieś Khirbet el Twaffik, położoną w strefie zdemilitaryzowanej. Jak oświadczył rzecznik armii izraelskiej, akcja ta spowodowana była tym, iż oddziały syryjskie wykorzystywały tę wieś jako bazę wypadową przeciwko Izraelowi.

Ta sama agencja podaje, powołując się na oświadczenie rzecznika armii syryjskiej, iż wieś została odbita przez oddziały syryjskie. Agencja dodaje, że przed wycofaniem się saperzy izraelscy wysadzili wszystkie domy tej wsi w powietrze.

Delegaci łódzcy członkami nowego Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Książki, Prasy i Radia

Jak już informowaliśmy — onegdaj zakończył swe obrady II Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Prac. Książki, Prasy i Radia.

Spośród delegatów łódzkich — członkami Zarządu Głównego zostali: red. GUSTAW MARKUN i JADWIGA CEDROWSKA.

Spotkanie z okazji 15-lecia „Dziennika Łódzkiego"

Z okazji jubileuszu 15-lecia „Dziennika Łódzkiego" odbyła się skromna uroczystość, na którą przybyli przedstawiciele świata politycznego, gospodarczego, naukowego i kulturalnego Łodzi. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością I sekretarz KŁ PZPR — Michalina Tatarkówna-Majkowska, I sekretarz KW PZPR — M. Miśkiewicz, sekretarz KŁ PZPR — H. Rejniak, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — Edward Kaźmierczak i inni.

W czasie spotkania odczytano liczne depesze z gratulacjami nadesłane z okazji jubileuszu.

Klub dyskusyjny „Głosu Robotniczego"

zaprasza na środę 3 bm. o godz. 18

do Łódzkiego Domu Kultury — na otwarcie Klubu.

I sekretarz KŁ PZPR — M. Tatarkówna - Majkowska oraz przewodniczący Woj. Kom. Porozum. NOT — inż. J. Jabłkiewicz będą mówili o najważniejszych problemach IV Plenum poświęconego sprawom postępu technicznego.

W Klubie „Głosu" łodzianie będą mogli od czasu do czasu spotykać się z czołowymi działaczami politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi — i podyskutować z nimi na tematy dnia.

A więc pamiętajmy: środa, 3 bm., godz. 18, sala ŁDK.

Młodzi inżynierowie — włókiennicy

już wkrótce spotykają się

NA WSPÓLNEJ NARADZIE

zorganizowanej przez „DZIENNIK ŁÓDZKI" wespół z STOWARZYSZENIEM INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

O szczegółach tego interesującego spotkania czytajcie w najbliższych numerach „Dziennika".

List premiera N. S. Chruszczowa

(Dokończenie ze str. 1)

że w aktualnych warunkach konkretnym wyrazem uznania prawa Niemców do samodzielnego określenia drogi rozwoju narodowego jest propozycja rządu radzieckiego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Biorąc za punkt wyjścia zasadę samostanowienia, należy podpisać traktat pokojowy z Niemcami, ponieważ zaś istnieje nie tylko jeden rząd niemiecki, przeto chcąc skończyć z pozostałościami drugiej wojny światowej, należy podpisać traktat pokojowy z obu państwami niemieckimi.

Traktat pokojowy da Niemcom wycofanie obcych wojsk; przyjęcie kraju do ONZ; gwarancję nieograniczonych możliwości rozwoju pokojowej gospodarki; przywrócenie pełnej suwerenności Niemców w ich sprawach wewnętrznych i zagranicznych oraz zapewnienie im prawa samodzielnego decydowania w sprawach mających żywotne znaczenie dla narodu niemieckiego.

Chruszczow podkreślił również, że traktat pokojowy stworzyłby przesłanki zbliżenia obu państw niemieckich, a tym samym ułatwiłby przywrócenie jedności kraju.

Jeśli chodzi o problem utworzenia zjednoczonego państwa niemieckiego, Chruszczow stwierdza, że rzeczą naturalną byłoby, gdyby rząd NRF nawiązał kontakt z rządem NRD i gdyby w drodze porozumienia wspólnie znaleziono rozwiązanie problemów dotyczących obu państw niemieckich.

Skoro rząd NRF tego nie czyni, nie chce spotkać się z rządem NRD, a nawet nie chce go uznać — pisze Chruszczow — trudno mi sobie wyobrazić w tej chwili jak NRF chce osiągnąć zjednoczenie.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR podkreśla, że w kwestii zjednoczenia obu państw niemieckich występuje — podobnie jak Adenauer w kwestii berlińskiej — jako osoba prywatna. Chruszczow stwierdził przy tym, że zjednoczenie nie jest zadaniem jakichś państw trzecich, lecz zadaniem obu państw niemieckich, narodu niemieckiego zadaniem NRD i NRF. Premier radziecki oświadcza, że granice, jakie powstały w wyniku wojny potwierdzone zostały i ustalone w odpowiednich porozumieniach sojuszniczych, nie mogą ulec rewizji przy podpisywaniu traktatu pokojowego z Niemcami.

Premier Chruszczow pisze, że w jego przekonaniu protesty rządu federalnego przeciwko traktatowi pokojowemu w dużej mierze wypływają z obaw, iż Niemcy zachodnie straciłyby bazę dla uprawiania polityki odwetu.

Kto sprzeciwia się traktatowi pokojowemu — pisze Chruszczow — i wysuwa kwestię rewizji granic, liczy na to, że nadarzy mu się okazja do rozwiązania tego problemu siłą. Trudno sobie w inny sposób wyjaśnić zwlekanie rządu NRF z uznaniem istniejących granic, z podpisaniem traktatu pokojowego, z uporczywą odmową nawiązania normalnych stosunków z krajami socjalistycznymi.

Jeśli chodzi o ostatnie wystąpienie Adenauera we Włoszech, w którym usiłował on znowu wskrzesić osławiony mit o „niebezpieczeństwie komunistycznym", Chruszczow stwierdza, że rozważania o „szczególnej misji" Niemiec zachodnich w walce przeciwko komunizmowi muszą budzić wspomnienia o najbardziej ponurych stronach niedawnej przeszłości Niemiec.

Premier radziecki stwierdza, że w warunkach, jakie stworzone zostały w Niemczech zachodnich, zaczęły się aktywizować i w coraz większym stopniu ujawniają się elementy faszystowskie i hitlerowskie. Szerzą one jad nienawiści, antysemityzmu. Chruszczow podkreśla, że może się tak dziać tylko wówczas, gdy elementy faszystowskie otrzymują zachętę.

Chruszczow stwierdza, że Związek Radziecki nie widzi żadnej innej drogi pozwalającej w obecnych warunkach na gruntowne uzdrowienie sytuacji w Berlinie zachodnim niż przekształcenie go w wolne miasto. Nie możemy się zgodzić na zachowanie reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim i na panujące tam nienormalne warunki — oświadcza Chruszczow podkreślając przy tym, że pozostawienie kwestii berlińskiej nie rozstrzygniętą oznaczałoby także odroczenie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Jeśli ZSRR nie znajdzie zrozumienia — stwierdza premier radziecki w swym liście — nie będzie miał innego wyjścia niż podpisanie traktatu pokojowego z Niemiecką Republiką Demokratyczną ze wszystkimi wypływającymi stąd następstwami, w tym również dla zachodniego Berlina. Traktat ten uregulowałby problem granic Niemiec z Polską Rzecząpospolitą Ludową i Republiką Czechosłowacką. Artykuł 9 i 10 projektu traktatu pokojowego z Niemcami przewidują uznanie przez Niemcy istniejących granic z Polską i Czechosłowacją, a tym samym wyrzeczenie się przez Niemcy raz na zawsze obszarów za Odrą i Nysą oraz Prus Wschodnich i uznają tzw. okręg sudecki za integralną, nienaruszalną część składową terytorium CSR.

List Adenauera do N.S. Chruszczowa

BONN (PAP). — W poniedziałek ogłoszono w Bonn tekst listu kanclerza NRF, Adenauera w odpowiedzi na list premiera radzieckiego Chruszczowa. Odpowiedź Adenauera przekazana została za pośrednictwem ambasadora NRF w Moskwie w dniu 14 stycznia. Kanclerz NRF koncentruje się w swym liście głównie na trzech problemach:

- problemie kontrolowanego rozbrojenia,
- kwestii Berlina, rozbicia Niemiec i traktatu pokojowego,
- na radzieckich zarzutach pod adresem rządu federalnego.

Kanclerz Adenauer zapewnia w swym liście, iż podziela pogląd Chruszczowa, że rozbrojenie stanowiłoby cenny wkład do „poprawy sytuacji światowej i wzajemnych stosunków". Równocześnie jednak Adenauer pisze, że „nie ma żadnych podstaw", by domagać się rozbrojenia właśnie od Republiki Federalnej. Adenauer stawia w swym liście problem kontroli zbrojeń.

Kanclerz podkreśla, że problemu zbrojeń nie można rozpatrywać całkowicie w oderwaniu „od napięcia politycznego i istniejących rozbieżności". Adenauer przeciwstawia się przekształceniu Berlina zachodniego w wolne miasto i stwierdza, że zarówno proponowany przez ZSRR traktat pokojowy, jak i radziecka propozycja kwestii zachodniego Berlina „nie należą do problemów, które można by w tej chwili rozwiązać".

Adenauer stwierdził, że istnieją sporne problemy między NRF a Polską i Czechosłowacją, dodając, że dąży do „kompromisowego ich rozwiązania".

Ze Świata

LONDYN. — Rozmowy w sprawie przyszłości Hondurasu Brytyjskiego — jedynej kolonii w Ameryce Środkowej — rozpoczęły się w poniedziałek w Londynie. Rozmowy, które potrwają prawdopodobnie około 15 dni, dotyczą reformy konstytucyjnej Hondurasu Brytyjskiego. Delegaci Hondurasu wypowiadają się za utworzeniem systemu parlamentarnego i przyznaniem temu terytorium autonomii w ramach Commonwealthu.

NOWY JORK. — Amerykańskie władze lotnicze ponownie odłożyły zapowiedzianą na poniedziałek próbę wystrzelenia dziewiątego satelity typu „Discoverer". Nowa próba ma nastąpić za 5 dni. Przyczyną zmiany terminu są trudności techniczne. Po raz pierwszy rakieta miała być wyrzucona w przestrzeń w piątek ubiegłego tygodnia.

GENEWA. — 163 plenarne posiedzenie konferencji genewskiej w sprawie przerwania doświadczeń atomowych rozpatrywało w poniedziałek problem inspekcji lotniczej.

LIZBONA. — Według doniesień Agencji France Presse, w Oporto — drugim pod względem wielkości mieście Portugalii doszło w niedzielę do starć między policją a demonstrantami.

Demonstracja odbyła się z inicjatywy organizacji opozycyjnych, które wzywały do obchodu rocznicy powstania republikańskiego w 1891 r. Władze zakazały organizowania obchodów. W wyniku starć kilka osób odniosło obrażenia, w tym kandydat opozycji w ostatnich wyborach na prezydenta, Arundo Vicente.

Z wczorajszego Plenum LK

W każdym zakładzie

Koło Ligi Kobiet

W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet. Podstawą do ożywionej dyskusji było sprawozdanie z działalności organizacji kobiecej w ub. roku, złożone przez sekretarza ZŁ LK Janinę Mackiewicz. Wiele dyskutantek wypowiadało się z uznaniem o ostatnim zarządzeniu Min. Zdrowia w sprawie przerywania ciąży i domagało się większej popularyzacji zagadnień świadomego macierzyństwa w zakładach pracy. W związku z podnoszeniem się spożycia wódki, dużo miejsca poświęcono konieczności wzmożenia walki z alkoholizmem.

Wiceprzewodnicząca ZŁ LK Mecowa wezwała aktywistki Ligi do pracy w dzielnicowych radach narodowych w charakterze honorowych opiekunów społecznych.

W związku z tym, że w Łodzi istnieje ponad 400 zakładów pracy, a tylko 130 kół Ligi Kobiet, należałoby jak najszybciej reaktywować koła organizacji kobiecej we wszystkich zakładach pracy.

Plenum zatwierdziło plan pracy Ligi na rok bieżący.

W centrum uwagi organizacji kobiecej w dalszym ciągu znajdują się zagadnienia związane ze wszystkimi najistotniejszymi dla łodzianek sprawami. Przede wszystkim więc powiększana będzie sieć poradni społeczno-prawnych, cieszących się ogromnym zaufaniem kobiet. Powstaną one w większych osiedlach i zakładach pracy. Liga czuwać będzie nad właściwym rozdziałem prac chałupniczych. Zaplanowano też rozwijanie wśród rodziców, a przede wszystkim matek, pełnej odpowiedzialności za opiekę nad dziećmi. W dalszym ciągu organizacja kobieca prowadzić będzie działalność charytatywną i opiekować się Domami Dziecka, zakładami dla dzieci upośledzonych itp.

Postanowiono powołać również radę ośrodka do spraw gospodarstwa domowego. Poprzez kursy, pogadanki, pokazy i kolportowanie broszur z tej dziedziny propagować się będzie zdobywanie przez łodzianki sprawności gospodyni domowej.

W dniu 10 lutego aktyw Ligi Kobiet spotka się z kierownikiem Wydziału Handlu i przedstawi mu postulaty oraz życzenia łodzianek pod adresem zaopatrzenia i obsługi w naszych sklepach.

(Kas.)

Po zdławieniu buntu

(Dokończenie ze str. 1)

pułkownik spadochroniarzy, lokalny przywódca poujadystów i lokalny przywódca monarchistów.

Agencja France Presse precyzuje, że w nocy z niedzieli na poniedziałek władze wojskowe dały buntownikom trzy wyjścia do wyboru:

- powrót do domu po złożeniu broni.
- Jeśli chodzi o żołnierzy jednostek terytorialnych stawienie się do kwater dowódców batalionów.
- Oddanie się do dyspozycji armii w ramach „jednostek operacyjnych" przyłączonych chwilowo do pierwszego pułku skoczków spadochronowych Legii Cudzoziemskiej.

Jak wiadomo, buntownicy wybrali trzecie rozwiązanie i zostali przetransportowani do Zeralda w okręgu Constantine, gdzie po miesięcznym przeszkoleniu będą skierowani na front. W tej grupie rebeliantów znajduje się przewodniczący Stowarzyszenia Studentów Algieru, Susini. Oritz, który zbiegł, nie został dotychczas schwytany. Lagaillarde'a oddano do dyspozycji władz, które zadecydują o jego dalszym losie.

Agencja France Presse precyzuje, że rebelianci algierscy zostaną wcieleni do Legii Cudzoziemskiej i po przeszkoleniu wysłani na front. Natomiast ich przywódcy będą odpowiadali przed sądem za zamach na wewnętrzne bezpieczeństwo państwa.

* * *

Dekret zwołujący parlament na nadzwyczajne posiedzenie we wtorek o godzinie 16 głosi, że na porządku dziennym znajdzie się „dyskusja nad projektem ustawy w sprawie utrzymania porządku ochrony państwa, pacyfikacji w Algierii i administracji w tym kraju".

W Coalbrook świdry dotarły na głębokość zasypanego chodnika

LONDYN (PAP). — W poniedziałek nad ranem w południowoafrykańskiej kopalni węgla w Coalbrook dwa świdry drążące dwa kominy powietrzne ku zasypanym 435 górnikom osiągnęły głębokość 165 metrów, na której powinien znajdować się zablokowany chodnik — lecz nie natrafiły na wolną przestrzeń.

Według doniesień z poniedziałkowego popołudnia, ratownicy są „prawie pewni", iż kopalnia w Coalbrook stała się grobem dla 435 zasypanych. Ratownicy sądzą, że jeśli górnicy nie zginęli pod zwałami węgla i skały, to zostali zalani przez wodę.

Jugosłowiański dyrygent Franc Klinar w Filharmonii Łódzkiej

W niedzielę przybył do Łodzi na zaproszenie Filharmonii młody wybitny dyrygent jugosłowiański FRANC KLINAR, który poprowadzi koncerty symfoniczne w piątek i sobotę, 5 i 6 lutego o godzinie 19.30. Od poniedziałku trwają już próby programu, który obejmuje Uwerturę Grażyny Bacewiczówny, „Sinfonijskie kolo" („Taniec symfoniczny") — utwór jednego z czołowych współczesnych kompozytorów jugosłowiańskich JACOVA GOTOVACA oraz I Symfonię c-moll Jana Brahmsa. Występy Klinara, który uchodzi za wschodzącą gwiazdę dyrygentury jugosłowiańskiej, zapowiadają się interesująco. Ma on już na swym koncie artystycznym szereg poważnych sukcesów, odniesionych nie tylko w kraju, lecz również za granicą, m. in. w Berlinie i Salzburgu. Podobnie jak większość artystów jugosłowiańskich, Klinar studiował w Belgradzie i Wiedniu.

Osobną atrakcją koncertów symfonicznych będzie współudział SOLISTKI TERESY RUTKOWSKIEJ, która zaprezentuje się w Koncercie fortepianowym e-moll Chopina. Młoda ta pianistka, uczennica prof. Zbigniewa Drzewieckiego, jest członkinią ekipy polskiej na VI Międzynarodowy Konkurs Chopinowski, rozpoczynający się 23 lutego w Warszawie. Wbrew dotychczasowej tradycji, będzie ona tym razem jedyną kobietą w 6-osobowej grupie polskich uczestników konkursu. Występ naszej „jedynaczki" w Filharmonii Łódzkiej powitany zostanie z pewnością bardzo serdecznie przez licznych miłośników muzyki chopinowskiej.

Odbudowa dworku Marii Konopnickiej w Żarnowcu

KROSNO (PAP). — Rozpoczęto już rekonstrukcję żarnowieckiego dworku, w którym część swego życia spędziła Maria Konopnicka. W czasie zbliżających się obchodów przypadającej w br. 50 rocznicy śmierci poetki zostanie tam otwarte muzeum biograficzne. Lata spędzone w dworku w Żarnowcu pod Krosnem były, jak wiadomo, jednym z najbardziej bogatych okresów w twórczości M. Konopnickiej. Tu powstała m. in. końcowa część „Pana Balcera w Brazylii".

Prawnuk poetki — Jacek Konopnicki — student architektury wspólnie z inż. Ranieckim przeprowadzi pełną inwentaryzację dworku. W pobliżu dworku wznoszona jest szkoła, której otwarcie zbiegnie się z obchodami 50 rocznicy śmierci poetki.

Tu Łódzka Fabryka Maszyn

Pierwszy dzień pracy na nowych normach

Wczoraj, dnia 1 lutego br., Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych wystartowała po raz pierwszy do pracy na **nowych normach technicznych.** Zakład ten, który jest jednym z czterech przedsiębiorstw przemysłu maszynowego w kraju, wytypowanych przez resort do przejścia na nowe normy techniczne, przygotował się do eksperymentu bardzo solidnie. (Pisaliśmy o tym obszernie w reportażu zamieszczonym w „Dzienniku Łódzkim" 28. I.).

W okresie kilku ostatnich miesięcy **dokonano tu ponad 5.000 obserwacji i pomiarów.** Pozwoliły one na dokładne określenie czasu wykorzystania dniówki roboczej przez robotników, a następnie na opracowanie projektu nowych norm technicznych.

Prace prowadzone przez specjalnie powołaną w fabryce komisję wykazały, **że dotychczasowe normy były hamulcem wydajności pracy oraz wydolności zawodowych robotników.** Jako całkowicie nie odpowiadające aktualnym warunkom w fabryce krzywdziły robotników najbardziej wartościowych, faworyzując dyletantyzm i niesumienność w pracy. W tej sytuacji decyzję o konieczności zrewidowania norm załoga przyjęła ze zrozumieniem i powagą.

Wczoraj w rozmowie przeprowadzonej z mgr inż. T. Wasiljewem — doradcą dla spraw organizacji pracy w fabryce, dowiedzieliśmy się, że pierwszy dzień pracy na nowych normach technicznych upłynął w fabryce w myśl przewidywań **bez niespodzianek i rozczarowań.** Obserwacje uzyskanych wyników przez robotników pierwszej zmiany wykazały, **że nowe normy techniczne aczkolwiek poważnie podwyższone, nie przekraczają możliwości technicznych maszyn ani wydolności zawodowej załogi.**

O ile praca na nowych normach technicznych przebiegać będzie nadal bez zakłóceń, zgodnie z propozycjami zatwierdzonego przez resort projektu, przewiduje się jeszcze w 1960 r **wzrost wydajności pracy w Łódzkiej Fabryce Maszyn o 10 procent i to na wszystkich operacjach objętych rewizją norm.**

(wyrz.)

Na drodze postępu technicznego w łódzkim budownictwie

(Dokończenie ze str. 1)

Przed budownictwem w Łodzi i województwie stoi wielkie zadanie postępu technicznego — kurs na uprzemysłowienie, czyli montaż budynków na placu budowy z gotowych elementów prefabrykowanych. Plan przewiduje osiągnięcie w tej mierze lepszych wyników od przeciętnej krajowej: w ub. roku wybudowano w Łodzi 2.020 izb czyli 27 proc. metodami uprzemysłowionymi, a na 1965 r. przewidziano już 70 proc. Przy tym obniży się znacznie ciężar wznoszonych budynków, tym bardziej, że rozwijane będzie najnowocześniejsze z dotychczasowych — **budownictwo wielkoplytowe.**

Ale jak osiągnąć bez potknięć tak duży postęp? I jak zabezpieczyć wszechstronny rozwój postępu technicznego w budownictwie, tudzież osiągnięcie z niego jak najlepszych efektów?

W tej sprawie właśnie odbyła się wczoraj w Łodzi wielka całodzienna narada aktywu gospodarczego i polityczno-społecznego budownictwa, zorganizowana z inicjatywy Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Budownictwa.

Ta narada i ustalenie programu działania — to raczej dopiero przedświt w wytyczeniu dróg postępu technicznego w łódzkim budownictwie. Zarówno bowiem szeroki temat, jak i trochę zbyt ogólny referat, opracowany przez kierownictwo ŁZB, uniemożliwiły konkretne i dokładne omówienie możliwości w tej dziedzinie i sposobów ich urzeczywistnienia.

W każdym bądź razie obok wspomnianych już uprzednio kierunków postępu, narada ukazała, choć w ogólnych zarysach, również szereg innych — **konieczność usprawnienia organizacji pracy, szkolenia kadr i współpracy w tej dziedzinie między budownictwem państwowym, spółdzielczym i terenowym, stworzenia odpowiednich warunków pracy (zwłaszcza ciągły front robót), przede wszystkim zaś — konieczność wytworzenia właściwego klimatu w budownictwie,** klimatu ambicji zawodowej i wyeliminowania ludzi „przypadkowych", związanych tylko okresowo z budownictwem i niefachowych, nie rokujących nadziei na przyszłość.

(gręb.)

Dziękujemy za życzenia

Publikując kolejną listę tych, którzy złożyli nam życzenia, dziękujemy wszystkim Przyjaciołom i Sympatykom naszego pisma za pamięć, życzliwość i powinszowania:

Eugeniusz Ajnenkiel — poseł na Sejm, Prezydium Zarządu Głównego SDP, Zespół Redakcji „Sztandaru Młodych", Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Polesie, Zespół Tańców Ludowych „Harnama", Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. Pawła Findera, Katedra Cieplnych Maszyn Przepływowych Politechniki Łódzkiej, Zakłady Tkanin Technicznych, Naczelna Organizacja Techniczna — Oddział Łódź, Dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji, Miejska Biblioteka Publiczna im. L. Waryńskiego, Rada Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich, Zarząd Klubu Sportowego Resursa, Dyskusyjny Klub Filmowy Włókniarz, Zaspół Oddziału Łódzkiego Agencji „Omnipress", Sp-nia Pracy Robót Kotłowych i Budowlanych Kotło-Budowa, Dom Książki, Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch", Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „Cezas", Muzeum Sztuki w Łodzi, Łódzki Klub Sportowy Włókniarz, Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy.

Ob. Ob. Mieczysław Karpiński — nestor kolarstwa łódzkiego, prezes honorowy ŁOZKol, Jadwiga Rutkowska — satyryk z Warszawy, Zbigniew Serafinowicz, Jadwiga Kenda — aktorka, kierownik literacki Operetki Łódzkiej, Stefania Domańska i Andrzej Szalawski — aktorzy scen warszawskich, Antoni Kłosiński z Różycy, Antoni Biedrzyński z Łodzi, Tadeusz Maćkowiak z Łodzi.

Ze sportu

Skład polskiej ekipy na olimpiadę zimową

1 lutego br. ustalony został ostateczny skład ekipy polskiej na Igrzyska Olimpijskie w Squaw Valley. Będzie ona liczyć ogółem 18 osób. W skład ekipy narciarskiej wchodzą: biegaczki — Anna Krzeptowska, Józefa Pęksa-Czerniawska, Stefania Biegunówna i Helena Daniel-Gąsienica, biegacze — Andrzej Mateja, Józef Rysula, Kazimerz Zelek, Józef Sobczak-Gąsienica i Józef Gut-Misiaga, skoczkowie — Władysław Tajner i Józef Karpiel, przy czym Karpiel startować będzie również w kombinacji klasycznej. Z narciarzami wyjadą trenerzy — Edward Mróz, Józef Zubek i Mieczysław Kozdruń. Kierownikiem całej ekipy jest Ludwik Fischer.

W skład ekipy olimpijskiej zakwalifikowane zostały również zawodniczki w jeździe szybkiej na lodzie. Zatwierdzono już wyjazd nowokreowanej wicemistrzyni świata Heleny Pilejczykowej oraz trenera Kazimierza Kalbarczyka.

CUTHBERT — 220 Y w 23,6

MELBOURNE. — Sprinterka australijska Betty Cuthbert wykazuje doskonałą formę. Na zawodach rozegranych w Melbourne przebiegła ona 220 y w czasie 23,6 sek., a więc zaledwie o 0,2 sek. gorszym od aktualnego rekordu świata na tym dystansie.

O PUCHAR EUROPY W KOSZYKÓWCE

MOSKWA. — W rewanżowym meczu 1/8 finałów rozgrywek o puchar Europy w koszykówce męskiej, radziecka drużyna Dynamo Tbilisi pokonała CCA Bukareszt 90:68. Pierwszy mecz wygrał zespół rumuński 87:83. Wobec równej ilości zwycięstw, lepszy stosunek punktów zadecydował o tym, że Dynamo Tbilisi zakwalifikowało się do ćwierćfinału.

W WIŚLE ROZPOCZĘŁO SIĘ ZGRUPOWANIE PIŁKARSKIEJ KADRY OLIMPIJSKIEJ

KATOWICE. — 1 bm. rozpoczęło się w Wiśle drugie zgrupowanie kadry olimpijskiej piłkarzy. Na obóz stawili się — z wyjątkiem Sasa — wszyscy powołani na zgrupowanie piłkarze. Nad zajęciami i treningami czuwają trenerzy: Koncewicz i Prouff.

Boruta - Piast 10 : 2

Hokeiści Boruty nie rezygnują z wydostania się z zagrożonej strefy. Jak dotychczas wszystkie dane wskazują, że im się to uda. Po zwycięskim meczu z KTH również wczorajsze spotkanie z Piastem Cieszyn rozstrzygnęli wysoko na swoją korzyść wynikiem 10:2 (2:1, 2:1, 6:0), wyprzedzając w ten sposób w tabeli Piasta i KTH.

Sprawy do rozwiązania

Kiedy wyprowadzi się Kaczka?

Jest takie osiedle, gdzie dzień dzieli się na parę okresów, które wyznacza dym. Niebieski dymek płynący z wysokich kominów wielkiej fabryki, niesie ze sobą słodkawo-mdlący zapach. Ten dym niszczy przyrodę — nawet cierpliwe sosny zamierają, drzewa owocowe przestają rodzić, roślinność karłowacieje. Oddziałuje on również na ludzi, jest przyczyną ich zdenerwowania, dokuczliwych bólów głowy, czasem zatrucia.

Osiedle, o którym mowa powstało na parę lat przed wojną i znajduje się w Tomaszowie Mazowieckim, tuż koło Zakładów Włókien Sztucznych. Zakłady te w procesie produkcji wydalają do atmosfery gazy H_2S i CS_2 — które wpływają ujemnie na organizmy żyjące i groźnie na człowieka. Cytuję opinię łódzkich naukowców — prof. S. Zycha i mgr H. Zawadzkiej:

„Osiedle Kaczka przed 30 laty wykorzystywane było w celach letniskowych. Po wybudowaniu Zakładów Włókien Sztucznych sytuacja uległa decydującej zmianie. Jak wykazały analizy powietrza, niezależnie od pogody stężenie gazów kilkakrotnie przekracza wartości ustalone jako normy sanitarne, przewidziane dla zakładów przemysłowych. Ujemny wpływ specyficznego środowiska jest niewątpliwy. Wiele osób mieszkających w osiedlu Kaczka skarży się na długotrwałe i bardzo dokuczliwe bóle głowy oraz na ciągłe podenerwowanie. Szkodliwe działanie gazów szczególnie uwidacznia się na wrażliwych organizmach dziecięcych".

Zakłady w Tomaszowie jako jedyne w Polsce produkują niezbędny do wytwarzania włókien sztucznych CS_2. Dwusiarczek węgla jest więc bardzo ważny i nie można z niego zrezygnować. Ale jeszcze ważniejsi są ludzie, którzy zamieszkują osiedle. Dlatego też, postanowiono Kaczkę przenieść. Komisja Planowania przy Radzie Ministrów już w 1958 roku przygotowała projekt uchwały, który mówi o konieczności przesiedlenia mieszkańców Kaczki.

OBECNA SYTUACJA

Aby przekonać się jak w tej chwili wygląda sprawa Kaczki pojechałam do Tomaszowa. W rozmowie z przewodniczącym MKPG Prez. MRN w Tomaszowie — A. Szymańskim dowiedziałam się co następuje:

Kilka dni temu udała się do Rady Ministrów tomaszowska komisja do spraw Kaczki. **W Urzędzie Rady Ministrów cała ta sprawa znajduje duże zrozumienie.** Ponieważ chodzi o to, aby projekt przesiedlenia mieszkańców znalazł się w obecnie ustalanym planie 5-letnim, Rada Ministrów prosi o przedłożenie do PKPG planu przeniesienia najbardziej zagrożonych budynków czyli tzw. planu pierwszego typu. Proszono także o przedłożenie danych dotyczących wzrostu produkcji TZWS. Ten rok bowiem — jak dowiedziałam się w dalszych rozmowach z dyrektorem TZWS — Dróżdżem — będzie najgorszy.

Do ub. roku TZWS produkowały 18 tys. ton CS_2 rocznie. W 1960 roku produkcja skoczy na 21 tysięcy ton. Będzie gorzej niż jest i dużo gorzej, niż w chwili gdy narodziła się koncepcja przeniesienia Kaczki. **Rada Ministrów po przedstawieniu tych materiałów poweźmie ostateczną decyzję o włączeniu pierwszego etapu przesiedlenia osiedla do planu 5-letniego.**

Najprawdopodobniej sfinalizuje się także sprawa zakazu meldowania na Kaczce — który może wydać tylko Rada Ministrów. O zakaz meldowania władze miejskie Tomaszowa i władze wojewódzkie występują już od przeszło dwóch lat.

CZY TYLKO PIERWSZY ETAP

Sprawa Kaczki dyskutowana jest obecnie także w Prez. WRN. Przewodniczący Prez. WRN na jednym z posiedzeń uznał ten problem za nader pilny i stwierdził, że musi on być jak najszybciej rozwiązany. Sprawę Kaczki ujęły w swoje ręce: komisja budownictwa, komisja zdrowia i komisja finansów, budżetu i planu przy Prez. WRN. Ta ostatnia postanowiła wystąpić do władz centralnych o przyznanie w planie 5-letnim 139 mln złotych na przesiedlenie Kaczki, z jednoczesnym włączeniem do udziału w tych nakładach Ministerstwa Przemysłu Chemicznego. I tu właśnie nasuwa się pewna uwaga. Znamy stanowisko Rady Ministrów, która jest gotowa przyznać pieniądze na pierwszy etap przeniesienia osiedla. Nie wiemy jak ustosunkuje się ona do wniosku Prez. WRN, aby w planie 5-letnim znalazły się nakłady na przeniesienie Kaczki w całości.

W tej chwili Kaczkę zamieszkuje około 2.800 osób, znajdują się na niej 422 nieruchomości i 443 budynki o łącznej wartości 27.913 tys. zł. Wydaje się, że sfinansowanie pierwszego etapu to za mało. Zagrożone jest całe osiedle i jeżeli już załatwia się tę sprawę to powinno się ją załatwić do końca.

W tych dniach zgłosił się do Prez. WRN dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Włókien Sztucznych z oświadczeniem, **że zarząd przeznacza 30 milionów złotych na budownictwo zakładowe dla TZWS — z tym, by do tych nowych budynków w pierwszym rzędzie przenosić mieszkańców Kaczki.**

Wydaje się, że przy odpowiednim stanowisku Rady Ministrów, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego mogłoby i powinno przeznaczyć na cel Kaczki większą sumę pieniędzy. Jak dotąd — stanowisko przemysłu chemicznego można określić jako bierne.

Pracownia urbanistyczna Prezydium WRN ma już przygotowany plan urbanistyczny przeniesienia Kaczki. Znaleziono też przyszłe locum dla mieszkańców PGR Nieborów. MRN w Tomaszowie zabezpieczy tereny pod budowę i materiały budowlane.

CO MÓWIĄ LUDZIE?

Rozmawiałam z kilkoma mieszkańcami Kaczki — m. in. z kierownikiem tamtejszej szkoły Janem Sroką i zastępcą blokowego osiedla — Ziemnickim. Potwierdzają oni ciężkie warunki i ciężką sytuację mieszkańców. Mówią że właściwie ludzie nie wiedzą co z nimi będzie i ta niepewność bardzo przeszkadza w ułożeniu normalnego życia i pracy".

Łącząca wszystkie dzielnice Tomaszowa linia autobusowa ominęła Kaczkę. Brnie się do niej przez kilometrowe pola i drogi.

Mieszkańcy Kaczki mimo wszystko wierzą głęboko, że zostaną wkrótce przesiedleni. Myślą o tym, że będą mogli chodzić na spacery, że otworzą okna, że wyjdą z zaczarowanego kręgu smrodliwej rzeczki Czarnej, smrodliwych ścieków i smrodliwych łąk, na których gnije tomofan. Ta wiara musi zamienić się jak najszybciej w pewność.

IRENA DRYLL

Dzieci o rodzicach

Co ułatwia, a co utrudnia dobre wyniki w nauce

Z takim pytaniem zwrócił się dr Franciszek Czerwiński — adiunkt Zakładu Pedagogiki UŁ — do nauczycieli i rodziców, a następnie do samych uczniów. Z tymi ostatnimi początkowo szło opornie. Dopiero rozdanie kartek wśród uczniów klas 3—7 i prośba o anonimową odpowiedź pozwoliły uzyskać materiał rzeczowy i godny zaufania.

— Panie doktorze, jakie były wyniki przeprowadzonych badań?

— Dla jasności podzielmy odpowiedzi na dwie grupy: odpowiedzi dorosłych i odpowiedzi uczniów. Dorośli byli na ogół zgodni co do tego, że pilność i zdolności odgrywają zasadniczą rolę w osiąganiu dobrych wyników w nauce. Różnicę zdań wywołało dopiero pytanie w sprawie trzeciego czynnika: warunków uczenia się. Nauczyciele przywiązywali do niego wielką wagę, rodzice niemal zupełnie go pomijali, jak gdyby chcieli przemilczeć własną winę w szkolnych niepowodzeniach swoich dzieci. Ich wypowiedzi na ten temat, jeśli już w ogóle go poruszali, ograniczały się do ogólników w rodzaju: „właściwe warunki domowe", „należ ta opieka i pomoc rodziców" itp.

— A co na ten temat mówiły dzieci?

— Ustne wypowiedzi dzieci z dwóch klas można uszeregować ze względu na ważność przeszkód, w następujący sposób: uwaga i pilność, systematyczność w pracy, wyrównanie zaległości spowodowanych chorobą lub innymi przyczynami, regularne odrabianie lekcji, częstotliwość powtórzeń itd. Wypowiedzi te nie różniły się od tego co nauczyciele powtarzają dzieciom na lekcjach wychowawczych i rodzicom na wywiadówkach.

W ustnych wypowiedziach, dzieci nie podały jednak tych, często poważnie niepokojących powodów, utrudniających uczenie się, które znalazły wyraz dopiero w anonimowych wypowiedziach na piśmie.

— Te wypowiedzi są chyba najcenniejsze i najciekawsze?

— Tak. Z tysiąca dzieci, które odpowiedziały na pytanie, aż 800 zaczęło od odpowiedzi nie na pierwszą część pytania: „co ułatwia" lecz od razu przeszło do stwierdzenia, że panujący w domu i w szkole hałas to główny powód ich trudności w uczeniu się. W szkole na skutek odgłosów z ulicy (traktory!), rozmów i podpowiadania — rwie się wątek myśli. Ponadto koledzy hałasujący na boisku, zamieszanie spowodowane „spóźnialskimi", oraz krzykliwa i podniecona atmosfera w klasie — przerywają tok rozumowania i nie pozwalają na poprawne wykonywanie zadań.

W domu zaś krzyk młodszego rodzeństwa, kłótnie rodziców, grające bez przerwy radio, systematyczne wizyty znajomych „na telewizję" — stwarzają atmosferę męczącego zdenerwowania i nie pozwalają na skupiony wysiłek myślowy. Jako następny w kolejności powód dzieci podały...

— Warunki mieszkaniowe?

— Tak, choć nie przypuszczam, aby w naszym mieście były one znacznie gorsze niż w wielu innych ośrodkach kraju. Skoro jednak — jak mówiły dzieci — matka musi prasować na stole, wtedy gdy najwyższy czas odrabiać lekcje, skoro ojciec rozkłada na całym stole swoje „hobby", jeśli pozwala się młodszemu rodzeństwu bawić na tymże stole, mazać po zeszytach, rozlewać atrament w myśl zasady „niech się dziecko bawi" lub jeśli lekcje trzeba odrabiać na krześle bo dorośli grają na stole w karty — jak mówiła 1/3 na tysiąc odpowiadających — to dochodzi się do przekonania, że rodzice bardzo często ponoszą winę za brak lub źle, niedbale odrobione lekcje.

Ważna jest również atmosfera domowa. Aż 30 proc. (z tysiąca) odpowiadających skarży się na ciągłe kłótnie w domu, a tylko 4 proc. podkreśla, że przyjemny nastrój rodzinny sprzyja dobremu uczeniu się. Przerażająca jest wypowiedź ucznia, który twierdzi, że ma złe stopnie bo ma smutne życie, a jedyne radosne chwile przeżywa wtedy gdy ojciec wyjeżdża w podróż służbową, ponieważ wówczas nie bije matki, nie niszczy sprzętów itp.

— No tak, to są ważkie powody złego uczenia się. Ale są przecież inne, zawinione przez dzieci, np. lenistwo.

— Dzieci same nie obwiniają się o tę wadę charakteru (zaledwie 2 proc.) Znacznie więcej bo aż 30 proc. twierdzi, że nauka przychodzi im z trudnością. W klasach 6—7 szczególnie dziewczynki piszą wprost, że brak im zdolności do matematyki i języka angielskiego, a fakt, że rodzice nie potrafią udzielić im pomocy w zakresie tych przedmiotów, pogarsza sytuację. 300 dzieci twierdziło wręcz, że zarzut lenistwa w stosunku do nich jest krzywdzący, bo i one mają ambicje przodowania, lecz nie potrafią przezwyciężyć piętrzących się przed nimi trudności.

— Ten argument jest ważki choć dość subiektywny.

— Jednak skoro aż 80 proc. badanych dzieci skarży się na hałas jako przyczynę trudności w nauce, jeżeli wiele uczniów podaje jako powód niepowodzeń złą atmosferę w domu, a także znaczna ich liczba twierdzi stanowczo, że wbrew ich ambicjom powodem złych wyników w nauce jest niezrozumienie danego zagadnienia, czy, przedmiotu omawianego na lekcjach — jeżeli to wszystko weźmiemy pod uwagę — to niewątpliwie dojdziemy do wniosku, że konieczny jest w życiu rodzinnym większy, niż dotychczas, wysiłek organizacyjny aby czas pracy dziecka był co najmniej równie ważny jak czas wypoczynku rodziców czy ich rozrywki. Równie ważny lub nawet ważniejszy. Sprawy „nietypowe" wychodzące na zewnątrz, jak pijaństwo, gorszące awantury i inne czynniki powodowane przez dorosłych, a wpływające niekorzystnie na psychikę dziecka i jego postępy w nauce, winny być likwidowane przez odpowiednie organa władzy państwowej. Dziecko to przecież nasz największy skarb.

Rozmawiał:
J. POTĘGA

Róża Luksemburg — „WYBÓR PISM" t. 1—2 KiW, zł 50. — Po raz pierwszy w Polsce, w kraju ojczystym autorki, ukazują się jej pisma, ogłaszane już drukiem, jednak nie znane szerszemu gronu polskich czytelników.

Iwan Gonczarow — „OBŁOMOW" PIW zł 32. Najlepsza powieść autora, treścią są dzieje Obłomowa, jałowego marzyciela, pogrążonego w apatii i zupełnej obojętności wobec wszystkiego co się dzieje na świecie.

Chiński film historyczny

Na ekranach większych miast ChRL wyświetlany jest film pt. „Lin Tse-hsu" nakręcony w studio Haiyeh w Szanghaju. Tematem filmu jest wojna o opium w 1840 r. przeciwko imperialistom brytyjskim. Lin Tse-hsu, pełnomocnik cesarza Tao Kuang (dynastia Czing) do walki z handlem opium, zniszczył 20.238 skrzyń z opium, co stało się bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny. Niestety, wskutek chwiejnego stanowiska dworu i cesarza wojna skończyła się niepowodzeniem. Na zdjęciu: widok lokalnych fortyfikacji zbudowanych na polecenie Lin Tse-hsu na wypadek ponownej interwencji zbrojnej imperialistów.

FOT. CAF.

Zima w Bułgarii

Dom wczasowy bułgarskich związków zawodowych w Truian.

Fot. — CAF

70 tys. członków LPŻ wybiera swoje władze

Wczoraj na konferencji prasowej prezes Zarządu Wojewódzkiego LPŻ **B. Broniarczyk** oraz **dyrektor Biura LPŻ — Lis**, poinformowali dziennikarzy o przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach i klubach LPŻ. Około 70 tys. członków tej organizacji wybierze w okresie od stycznia do połowy marca nowe władze. Kampania sprawozdawczo-wyborcza ma przede wszystkim na celu ustalenie konkretnej formy pracy w kołach LPŻ. Chodzi przede wszystkim o to, aby uatrakcyjnić pracę poszczególnych kół, które dotychczas nie przejawiały specjalnej działalności.

Na konferencji podawano konkretne przykłady kół, które potrafiły uatrakcyjnić swe zajęcia. Formy są różne. Nie tylko szkolenie, ale również ciekawe odczyty, wieczory wspomnień, na które zapraszani są przedstawiciele Wojska Polskiego itp.

W planach pracy LPŻ na rok bieżący, m. in. przewiduje się reaktywowanie działalności kulturalno - oświatowej w poszczególnych kołach LPŻ, organizowanie różnych wystaw, dalsze spotkania oraz nawiązywanie stałych kontaktów z jednostkami wojskowymi. (Kr)

Uniwersytet dla rodziców na Stokach

Niemało kłopotów mają rodzice z wychowywaniem dzieci, zwłaszcza trudnych. Przyszedł więc tu z pomocą Inspektorat Oświaty DRN Widzew — i TWP, organizując w Szkole nr 139 na Stokach Uniwersytet dla rodziców. Wykłady odbywają się raz w tygodniu (piątek, godz. 18) na tematy z zakresu psychologii rozwoju dziecka, wychowywania i pedagogizacji rodziców.

Polskie badania nad środkami antykoncepcyjnymi

W ciągu ostatnich lat dużo wysiłku poświęcają naukowcy sprawie znalezienia dobrego środka zapobiegania ciąży. Wypróbowano takich środków wiele — mechanicznych, chemicznych, a nawet elektrycznych — ale jak dotychczas nie udało się uzyskać oczekiwanego wyniku.

Prace w tym zakresie zostały podjęte również i w Polsce. Zespół naukowców pod kierunkiem prof. Jana Lesińskiego w Warszawie, od paru już lat prowadzi badania nad wpływem różnych substancji na płodność. Początkowo wypróbowano szereg środków antymitotycznych (hamujących podziały komórkowe) ale wkrótce zrezygnowano z nich ze względu na dużą toksyczność.

Wypróbowano również środek hormonalny — progesteron. Podawany doustnie przez dłuższy czas, prowadzi do zahamowania jajeczkowania i w ten sposób uniemożliwia zajście w ciążę. Wydawało się, że środek ten skuteczny był u 65 proc. stosujących go kobiet, natomiast u pozostałych trzeba było przerwać podawanie ze względu na trudne do zniesienia objawy — wymioty, bezsenność, niepokój, osłabienie itp.

Następnie przeprowadzono badania nad działaniem progesteronu w połączeniu z innym środkiem hormonalnym — zestrogenem — na wzór amerykański. Stwierdzono, że wprawdzie procent skuteczności jest znacznie większy, ale objawy uboczne u wielu kobiet były zbyt dotkliwe. Poza tym fakt, że konieczne jest stałe zażywanie pigułek — przeczy podstawowej zasadzie wymaganej prostoty. Brak również dłuższych obserwacji kobiet, zażywających stale ten środek; nie jest wykluczone że dłuższe zażywanie może źle wpływać na cały organizm.

Naukowcy nie zaniedbują również badania środków, znanych od wieków w medycynie ludowej. Tak np. wiadomo, że sok malinowy wpływa hamująco na płodność, a prawdziwość tego poglądu stwierdzono już naukowo na szczurach. W Indiach prowadzi się badania nad hamującym wpływem wyciągów z groszku białego oraz rośliny zwanej po łacinie Litospermium ruderale. W starych księgach indyjskich można przeczytać, że „kobieta która przez 3 tygodnie zażywa wywar z tej rośliny, traci płodność na 1—2 lata, jeśli zaś zażywa przez 3 miesiące, traci na całe życie".

Inny, mniej apetyczny środek zalecają stare księgi chińskie. Proponują mianowicie... połykanie żywych kijanek.

BADANIA INSTYTUTU MATKI I DZIECKA

Dotychczasowe słabe wyniki w poszukiwaniu środków antykoncepcyjnych dla kobiet, skierowały myśl badaczy na mężczyzn. Czy można znaleźć sposób na zahamowanie wytwarzania plemników w jądrach? Badania prowadzone przez zespół prof. Lesińskiego wykazały, że tak. Ale preparaty hormonalne działają ubocznie również na organizm mężczyzny, powodując często poważne zaburzenia. Uwagę naukowców zwróciło także hamujące działanie ciepła na wytwarzanie plemników.

Badania swoje prof. Lesiński prowadzi pod egidą Instytutu Matki i Dziecka w Klinice Ginekologiczno-Położniczej w Warszawie przy ul. Madalińskiego — na mężczyznach i kobietach, którzy zgłaszają się do niego dobrowolnie.

— Niewątpliwie dotychczasowy rozwój badań wskazuje na to, że znajdzie się nareszcie jakiś prosty, wygodny i skuteczny środek antykoncepcyjny — mówi prof. Lesiński. Ale nie można wyobrazić sobie środka uniwersalnego. Zawsze bowiem trzeba będzie liczyć się z przeciwwskazaniami, które są nie do uniknięcia wobec różnej wrażliwości poszczególnych organizmów.

Na pewno jednak będzie się zalecać takie środki kobietom, mającym już dzieci, a nie pragnącym dalszego powiększenia rodziny. To samo dotyczy zresztą i mężczyzn.

M. K.

W Łódzkiej Filharmonii „Z innej beczki" Sława Przybylska i...

Sława Przybylska, uznana w plebiscytach prasowych i radiowych za najpopularniejszą i najciekawszą polską pieśniarkę ostatnich lat, wystąpi w dniach 7, 8 i 9 lutego w sali Państwowej Filharmonii w Łodzi.

Obok Sławy wystąpią: twórca prof. Filutka, doskonały karykaturzysta i konferansjer **Zbigniew Lengren, Stanisław Młynarczyk** z piosenkami w oryginalnej interpretacji, **Stanisław Grzesiuk** po raz pierwszy z piosenkami dawnej Warszawy, **Hanna Pauli** — humor, oraz zespół instrumentalny pod kierownictwem **Wojciecha Piętowskiego.**

Czy luty da nam się we znaki?

Słonecznie, lecz... mroźno

Z 30 na 31 stycznia nastąpił gwałtowny spadek temperatury w całej Polsce, spowodowany wyżem, którego ośrodek znajduje się nad Skandynawią. Przyniósł on rozpogodzenia i falę mrozów, która na północny wschód od Polski, w Finlandii daje temperatury rzędu minus 30°. Oczywiście tak duże spadki temperatury nam nie grożą, lecz z powodu rozpogodzeń i promieniowania ciepła z atmosfery, rtęć w termometrach spadła w całym prawie kraju od minus 12 do minus 16° C. Ponieważ rozpogodzenia przewidziane są również nocą, w niektórych rejonach spadek temperatury może być jeszcze większy do 20°.

Ten napływ chłodnego powietrza przy raptownym ustępowaniu odwilży spowodował opady śniegu które znów skomplikowały sytuację na szosach województwa łódzkiego. Z dyrekcji PKS dowiadujemy się, że niemal we wszystkich kierunkach naszego okręgu jazda jest bardzo uciążliwa, a **dwie linie trzeba było unieruchomić. Jest to trasa z Łodzi na Inowłódz przez Piotrków i Golesze oraz z Tomaszowa przez Niesułków.** Wczoraj w godzinach rannych wiele autobusów przybyło do Łodzi z opóźnieniem dochodzącym w niektórych wypadkach do przeszło półtorej godziny. Kierowcy skarżyli się na bardzo ciężką i trudną jazdę, nawet na głównych szosach.

Dużo lepsza sytuacja panuje na węzłach kolejowych naszego okręgu. Ponieważ nie było zamieci, zakłóceń koleje nie notowały, stacje przetokowe pracowały normalnie, a pociągi dalekobieżne miały minimalne opóźnienia.

Przez całą noc z soboty na niedzielę i z niedzieli na poniedziałek w Łodzi na krańcówkach linii tramwajowych i autobusowych czynne były odśnieżarki i pługi odśnieżne. Zapewniono w ten sposób na wczoraj na rano normalną komunikację tramwajową i autobusową dla całego miasta. Oczyszczono ze śniegu również główne ulice i arterie wylotowe.

Meteorolodzy przewidują, że ten stan pogody potrwa jeszcze przez 2 do trzech dni i dopiero po upływie tego czasu możemy liczyć na pewne ocieplenie. A więc czeka nas do czwartku słoneczna i mroźna pogoda.

(Sk).

Bogaty naród to oszczędny naród

Co się kryje za tajemniczym płotem?

Centralny klomb Placu Wolności, gdzie, jak wiadomo, stanąć ma pomnik Kościuszki — w tajemniczy sposób zakrywa w tej chwili ogromny płot.

A co się dzieje wewnątrz? Jak postępują prace nad budową pomnika?

Ostatnio przeprowadzono już pomiary geodezyjne, tak że jeśli dopisze pogoda, rozpocznie się betonowanie części niełicowanej cokołu niższego. Wykonanie prac tych pozwoli przystąpić do montażu ostrosłupa, na którym stanie figura Kościuszki, oraz do skonstruowania niższej części cokołu, w który wmontowane zostaną wypukłorzeźby. Potrzebny jest jednak na to budulec — w pierwszym rzędzie kamień, który wydobywa się w kamieniołomach Michałowice koło Szklarskiej Poręby.

— Podobno są trudności w jego eksploatowaniu? Ile w tym prawdy? — zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Kultury Prez. RN, Ryszarda Stefańczyka, który wrócił właśnie ze Śląska, dokąd jeździł w powyższej sprawie.

— Kamieniołomy Michałowice — odpowiada kier. Stefańczyk — mają nam dostarczyć około 200 kamiennych elementów. Poważną część ich wydobyto już i dostarczono Zakładom Obróbki Kamienia Budowlanego we Wrocławiu. Pozostały jednak do wydobycia 23 elementy o bardzo dużych rozmiarach, a Michałowice nie są przygotowane do wydobywania bloków tej wielkości. Stąd też i owe trudności. Jedynie tylko pełna zrozumienia postawa dyrekcji oraz załogi kamieniołomów sprawiła, że praca kontynuowana jest dalej, a pierwszy transport brakujących elementów odszedł już do Wrocławia. Nawiasem mówiąc, sam widziałem, jak ciężkie są warunki tej pracy: stroma górska droga zasypana śniegiem, po której odbywa się samochodami ciężarowymi transport ogromnych bloków — ścianę samego kamieniołomu pokrywa warstwa śniegu i lodu — ludzie szamocą się z trudnościami w odkrywkach, z których trzeba było zerwać przedtem (często rękami!), warstwę wierzchnią — obłodzone kruszywo. Jednakże do 10 lutego zostaną dostarczone wszystkie bloki do Wrocławia, który z kolei już obrobione elementy do 1 marca dostarczy Łodzi. Tak więc, o ile pozwolą na to warunki atmosferyczne już wkrótce rozpoczniemy montaż (pracując na dwie zmiany) ażeby, mimo piętrzących się trudności, odsłonięcie pomnika Kościuszki odbyło się w przewidzianym terminie.

Rozmawiał: **M. J.**

Już od marca MODA wiosenno-letnia

Państwowe Przedsiębiorstwo „Moda Polska", zaprezentowało kolekcję wiosenno-letnią na 1960 rok. Pokazane modele znajdują się już w produkcji i w pierwszej połowie marca będzie można je nabyć.

CAF — fot. Langda

Kostium z tkaniny zeropro-centowej.

Wełniany komplet dwuczęściowy.

Płaszcz męski popelinowy.

Realizują uchwały IV Plenum KC PZPR

Nowy Klub Techniki i Racjonalizacji

Z inicjatywy Komitetu Zakładowego PZPR i organizacji związkowej w Pabianickich ZPB powołano do życia Klub Techniki i Racjonalizacji. Zadaniem jego będzie nieść pomoc w rozwijaniu postępu technicznego.

Jak nas poinformował starszy inspektor wynalazczości tych zakładów Jan Stępniak, Klub Techniki i Racjonalizacji zrzesza ponad 200 racjonalizatorów i podzielony jest na sekcje: tkacką, przędzalniczą, wykończalniczą, głównego energetyka i głównego mechanika.

Nowo powstały klub zająć się ma w najbliższej przyszłości rozpracowaniem klejonek do krochmalenia osnów, które w łatwy sposób można by było odkrochmalić.

Klub przy pomocy odczytów o nowościach technicznych oraz filmów zapoznaje swoich członków z najnowszymi zdobyczami świata techniki.

(n. i. w.).

Krytyka pomogła

Nie będzie już błota

W numerze 309 naszego pisma pisaliśmy o kłopotach mieszkańców ul. Działowej, którzy robili daremne starania, aby ich nisko położona ulica tonąca nieustannie w powodzi błota i wody otrzymała choć tymczasową nawierzchnię w postaci żużlu.

Miło nam jest zawiadomić mieszkańców tej ulicy, że Wydz. Gosp. Kom. i Mieszk. DRN-Górna zobowiązał się wyszlakować ich ulicę do końca stycznia br.

Drugiej bolączki — braku choć by jednej lampy nie udało się na razie zlikwidować, a to z tej jedynie przyczyny, że w tym rejonie brak jest dotychczas oświetlenia ulicznego.

Dyrekcja Telefonów Łódzkich otwiera punkt informacji i zażaleń

Ze względu na liczne reklamacje swoich klientów Dyrekcja Telefonów Łódzkich — idąc śladem m. in. również naszej redakcji, postanowiła w każdy wtorek od 15—16 udzielać wyjaśnień telefonicznych **pod nr 306-78.**

Abonenci telefoniczni dzwoniąc pod ten numer, mogą reklamować wszelkie uszkodzenia aparatów, jakość reperacji świadczonych przez pracowników telefonów, wreszcie mogą skarżyć się na postępowanie pracowników telefonów.

Wyczerpujących informacji telefonicznych udzielać będzie jeden z dyrektorów urzędu telefonicznego, lub wyznaczony przez nich zastępca. Dyrekcja telefonów prosi, **by na ten numer nie dzwonić w sprawie instalacji nowych numerów telefonicznych,** gdyż na ten temat informacji udzielać się nie będzie.

Informacje telefoniczne rozpocznie się dziś, we wtorek, dnia 2 lutego br. (s)

Wysoki poziom Interesujący repertuar

na Festiwalu Chórów Łódzkich

Przygotowywany przez Łódzkie Towarzystwo Muzyczne Festiwal Chórów Łódzkich cieszy się dużym zainteresowaniem. Już na pierwszy apel zgłosiły się 42 chóry (w zeszłorocznym przeglądzie wzięło udział 28 chórów). Festiwal zapowiada się interesująco nie tylko pod względem ilościowym. Udział swój zgłosił chór Filharmonii Łódzkiej, który po raz pierwszy wystąpi w repertuarze nie oratoryjnym, chór Łódzkiego Domu Kultury m. in. z repertuarem z okresu Odrodzenia, chór Łódzkiego Towarzystwa Żydowskiego i inne ciekawe zespoły. Chóry wykazały dużą inicjatywę w wyborze festiwalowych pozycji dawnej muzyki polskiej. M. in. przedstawiono madrygały świeckie, muzykę do tekstów Reja, Bogurodzicę itd.

W skład sądu konkursowego wejdą znani muzycy i pedagodzy łódzcy, a do jury finałowego — jeszcze ktoś spoza Łodzi.

Ostatni termin zgłoszeń na Festiwal mija dnia 15 bm. W dniach między 24 i 27 marca odbędą się eliminacje — oddzielnie dla chórów szkolnych i oddzielnie dla dorosłych. Finał konkursu przewidziany jest na 10 kwietnia br. (woj)

Zjazd absolwentów Gimnazjum im. Narutowicza

Komitet Organizacyjny Zjazdu Wychowanków Progimnazjum Radwańskiego, Gimnazjów: K. Tomaszewskiego, im. Gabriela Narutowicza oraz XVIII Liceum dla Dorosłych w Łodzi — zawiadamia kolegów, że w czerwcu 1960 roku odbędzie się w Łodzi zjazd koleżeński. Zgłoszenia prosimy kierować na adres Gimnazjum im. G. Narutowicza w Łodzi, ul. Targowa 63 dla Komitetu Organizacyjnego Zjazdu.

PREMIERY filmowe

W nadchodzącym tygodniu na łódzkich ekranach znajdą się trzy nowe filmy — produkcji NRD, USA i czeskiej. Widz nie potrzebuje wprowadzenia do filmu

„KŁOPOTLIWY WNUCZEK"

jest to bowiem dalszy ciąg popularnej komedii amerykańskiej — „Ojciec narzeczonej". W dalszym ciągu jesteśmy świadkami perypetii rodzinnych, tym razem z przybyłym dodatkowo, następnym pokoleniem. Spencer Tracy z ojca awansował na dziadka, zaś Elisabeth Taylor została mamusią.

Druga część tej znakomitej komedii obyczajowej została również odznaczona dwoma Oscarami.

„RYWALE PRZY KIEROWNICY"

To dramat miłosny produkcji NRD, który dzieje się w środowisku kierowców samochodowych. Mimo że dużo w filmie fragmentów z wyścigów samochodowych, nie jest to w stanie nadać filmowi odpowiedniej atrakcyjności, zawinił bowiem banalny konflikt miłosny.

„GŁÓWNA WYGRANA"

to jedna z serii czeskich komedii obyczajowych, tym razem reżyserowana przez Ivo Novaka. Film zrealizowano w kolorach.

„Kłopotliwy wnuczek" znajdzie się na ekranie „Włókniarza", począwszy od dziś, również dzisiaj wchodzi na ekran „Wisły" „Główna wygrana" „Rywali przy kierownicy" możemy oglądać od wczoraj w „Polonii".

Ponadto należy zakomunikować, że następuje z dniem dzisiejszym zamiana między „Bałtykiem" a „Wolnością" filmów „Jak zabić bogatego wujka" i „Ostatnie akordy". (bz)

Z akt prokuratury

Smutne efekty braku kontroli

12 listopada ub. roku dyspozytor Ekspozytury Towarowej PKS — Oddział w Łodzi zawiadomił milicję, że nocą z 11 na 12 z bazy przy ul. Gibalskiego 2-4 skradziono samochód marki „Star 20" — nr rejestracyjny IB 2877, z ładunkiem materiałów włókienniczych i artykułów galanteryjnych (wartość blisko 30 tysięcy złotych), przeznaczonych dla państwowych i spółdzielczych zakładów w Lublinie.

Oględziny miejsca wykazały, że sprawcy kradzieży dostali się do szoferki, po uprzednim wybiciu szyby, następnie odpięli przyczepę i wóz wyprowadzili w kierunku Łasku. Na drugi dzień na szosie wronowieckiej, w pobliżu stacji kolejowej, znaleziono samochód o numerze rejestracyjnym IB 2877. Niestety, w wozie pozostały jedynie opakowania po skradzionych materiałach i artykułach galanteryjnych.

Wszczęte w tej sprawie śledztwo, wyjaśniło okoliczności w jakich dokonano kradzieży. Otóż konwojent Ekspozytury — Antoni Indrzejczak (zam. przy ul. Armii Czerwonej 19) w dniu 11 listopada otrzymał polecenie wyjazdu do Lublina. Po załadowaniu towaru kierowca wrócił do bazy, dla przeprowadzenia drobnego remontu samochodu, przed oczekującą go podróżą. Wówczas Indrzejczak, nie wiadomo z jakich powodów, odłożył termin wyjazdu na dzień następny i załadowany samochód pozostawił w bazie. Skutki tej decyzji były fatalne. Jak już donosiliśmy na wstępie tej nocy samochód wraz z towarem zniknął z bazy. Milicja prowadzi obecnie energiczne śledztwo, celem wykrycia sprawców kradzieży. Prokuratura wojewódzka dla m. Łodzi aresztowała Indrzejczaka, który odpowiadać będzie przed sądem za niedopilnowanie obowiązków z art. 286 § 1 k. k.

W śledztwie stwierdzono, że na terenie bazy dość często zdarzają się wypadki kradzieży. Taki stan rzeczy wynika z braku nadzoru i niedostatecznej kontroli samochodów wyjeżdżających i wjeżdżających do bazy. Nadto na jej terenie bardzo często parkuje się wozy bez dostatecznej opieki.

W związku z taką sytuacją, w najbliższych dniach Prokuratura Wojewódzka m. Łodzi wystąpi do władz zwierzchnich ekspozytury z wnioskiem, o zreformowanie dotychczasowego systemu kontroli. **(st.)**

*** Z miasta w kilku zdaniach ***

W SALI IMPREZOWEJ KLUBU MPiK (ul. Piotrkowska 86 — I p.) odbędzie się 26 bm. o godz. 18 wieczór literacki poświęcony twórczości LWA TOŁSTOJA. Prelekcję wygłosi GRZEGORZ TIMOFIEJEW. — Wstęp bezpłatny.

„FANTAZJA I RZECZYWISTOŚĆ W ASTRONAUTYCE" — to tytuł ciekawego odczytu, który wygłosi dzisiaj (2. II. 60 r.) o godz. 18 mgr inż. Edward Kowal, prezes Oddz. Łódzkiego Towarzystwa Miłośników Astronomii, w Łódzkim Domu Kultury, ul. Traugutta 18, w sali odczytowej.

Na zakończenie prelekcji będą wyświetlone dwa bardzo interesujące filmy pt. „Droga do gwiazd" — kolorowy, oraz „Sputnik w przestworzach". Wstęp bezpłatny.

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY organizuje 2 lutego br. o godz. 14 w lokalu Spółdz. Klubu Sportowego „Start", ul. Piotrkowska 48, uroczystość zakończenia II Wojewódzkiego Konkursu Racjonalizatorskiego połączoną z wręczeniem nagród.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE organizuje 3 lutego br. o godz. 18 w sali Łódzkiego Domu Kultury, ul. Traugutta 18, kolejny odczyt prof. dr Karola Kotłowskiego z cyklu: „Problemy dorastającej młodzieży". Wstęp wolny.

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK PLANTATORÓW NASION organizuje w dniach 7-15 lutego br. w godz. 8—18 w Pawilonie Ośrodka Propagandy Sztuki — Park Sienkiewicza — II Targi Nasienne województwa łódzkiego.

Roboty malarskie
KLEJOWE i OLEJNE
przyjmuje do wykonania

Łodzkie Przedsiębiorstwo Usługowe P.T. w Łodzi, ul. Jerzego nr 10-12

GWARANTUJE SIĘ

szybkie, sprawne i terminowe wykonanie zleconych robót.

522-K

Zawiadomienie

Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium W.R.N. w Łodzi

podaje do wiadomości, że w związku ze wznowieniem postępowania w sprawie lokalizacji osiedla mieszkaniowego we wsi kol. Huta-Jagodnica, gromada Rąbień pow. łódzki — zawiesza się wydaną decyzję lokalizacyjną na budowę tego osiedla na gruntach ob. Jana Kuczerawego, ob. Haliny Jacenko i ob. Stanisława Karyckiego (grunta oznaczone w księdze wieczystej dla pow. łódzkiego pod nr nr 7785, 7786, 7329 i 7504). Jednocześnie ostrzega się, że zezwolenia na budowę budynków na wyżej wymienionych gruntach nie będą wydawane. 542-K

ROBOTY MALARSKIE
KLEJOWE i OLEJNE

w pomieszczeniach zamkniętych przyjmie do wykonania w okresie miesiąca lutego i marca

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1.

Gwarantujemy solidność i szybkość wykonania zleconych robót.

Zamówienia pisemne i telefoniczne przyjmuje dział techniczny przedsiębiorstwa przy ul. Armii Czerwonej 30, tel. 395-40, wewn. 26. 501-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

NAJKORZYSTNIEJ można kupić i sprzedać place, domki, wille, gospodarstwa w Biurze Spółdzielni „Czystość" Piotrkowska 39 tel. 205-75. Solidna obsługa, dyskrecja 530 k

OKOŁO 1 ha ziemi dobrej (mogą być zabudowania) w okolicy Łodzi przy tramwaju kupię. — Adres Łódź, Żabienice ul. Szpinakowa 7, Piotr Waremczuk 1357 G

PLAC o powierzchni 2000 m kw. przy Rzgowskiej do wydzierżawienia. Wiadomość tel. 241-14 1347 G

Samochody - motocykle

SAMOCHÓD „Moskwicz" nowoczesny kupię. Oferty pisemne „1266" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

MOTOCYKL „DKW" 500 z przyczepą pilnie sprzedam. Limanowskiego 23 m. 15 1268 G

KUPNO

TAKSOMETRY radzieckie kupię. Łódź, ul. Wodociągowa 23 tel. 366-45 1258 G

SPRZEDAŻ

STABILIZATORY automatyczne do telewizorów poleca sklep elektrotechniczny, Limanowskiego 17

MŁOCARNIĘ szerokomłotną na czyste ziarno pilnie sprzedam. Koluszki, Brzezińska 31 Dobrogoszcz 1300 G

TELEWIZOR „Dürer" — sprzedam. Łódź Małopolska 10/3 1261 G

MASZYNĘ do szycia rękawiczek sprzedam. Łódź ul. Franciszkańska 24 m. 7

PIEC amerykański stalopalny i kredens kuchenny, stół, boazerię z lustrem, żyrandol sprzedam. Wiadomość telefon 359-95 1516 G

KOŁNIERZE z lisów niebieskich, srebrnych, platynowych sprzedaje hodowca. Zielona 16—1 1454 G

PIANINO, stan dobry — sprzedam. Tel. 301-03 wieczorem 1331 G

LOKALE

DWA pokoje z kuchnią w domku jednorodzinnym wraz z ogrodem zamienię na pokój z kuchnią i pokój oddzielnie. Oferty pisemne „1359" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

DWA pokoje z kuchnią w domku jednorodzinnym z ogrodem zamienię na mieszkanie w śródmieściu. Wiadomość Stoki, Jesienna 6 1362 G

3 POKOJE z kuchnią z wygodami zamienię na 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią lub 1 duży pokój. Piotrkowska 83 m. 35 lewa oficyna 1258 G

DUŻY pokój, kuchnia, częściowe wygody śródmieście zamienię na mniejszy pokój, kuchnia lub kawalerkę — najchętniej w blokach. Oferty pisemne „1285" Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 1285 G

TRZY pokoje, kuchnia, wygody, śródmieście zamienię na pokój z kuchnią równorzędne. Telefon 394-89 godz. 17—20

3 POKOJE, kuchnia — wszystkie wygody oraz duży pokój oddzielnie — zamienię na trzy pokoje, kuchnia, służbowy, centralne. Tel. 303-80 1275 G

LOKAL LUB CZĘŚĆ nadający się na warsztat radiotechniczny wezmę w dzierżawę (może być w podwórku). Tel. 268-61

POKÓJ, kuchnia, łazienka, hol zamienię na 2—3 pokoje komfortowe centrum. Tel. 365-33 1455 G

DWA duże pokoje z kuchnią w blokach zamienię na dwa razy po pokoju z kuchnią. Oferty pisemne „1280" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PRACA

GOSPOSIA do kulturalnej rodziny potrzebna od zaraz. Referencje konieczne. Warunki dobre. Zgłaszać się od godz. 16 Zachodnia 12, klatka B m. 10 II piętro

POMOC do dziecka potrzebna. Łódź, Solec 12 godz. 17—19 1293 G

FRYZJER męsko-damski poszukuje pracy. Oferty pisemne „1305" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

GOSPOSIA potrzebna od zaraz. Ul. Nowotki 140a godz. 16—19 1260 G

POMOC domowa z gotowaniem potrzebna. Piotrkowska 93 m. 13 1543 G

FRYZJER męski potrzebny od zaraz. Łódź, Pabianicka 48 1270 G

POMOC domowa dochodząca do dwojga osób — chętnie rencistka potrzebna. Mickiewicza 10—9

NAUKA

KURSY samochodowe zawodowe kat. I, II, III i amatorskie TKWP. Zapisy Tuwima 15 godz. 8—20 tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę 256 k

NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opanujesz szybko pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem. Informacje Nawrot 32

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18 Kilińskiego 82 1549 G

KOROŃSKA Henryka lekarz ginekolog-położnik — przyjmuje 17—18, Zielona 16 1452 G

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—9, 16—19 — Piotrkowska 14 1514 G

Dr CHĘCIŃSKI specjalista skórne, weneryczne 17—19, Piotrkowska 157 — front 1589 G

Dr WOYNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, Nowotki 7, 12—13, 17—19 1587 G

Dr BIBERGAL specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—18, Piotrkowska 134 1560 G

Dr JADWIGA Anforowicz specjalista weneryczne, skórne 15.30—19, Próchnika 8 1376 G

RÓŻNE

PODRÓŻUJĄCY przyjmie do rozprowadzania dodatkowo artykuły galanterii tekstylnej. Oferty Łódź, skrytka pocztowa 144

POSIADAM lokal handlowy w śródmieściu (branża owoce, warzywa i kwiaty) poszukuję wspólnika. Mieszkanie zapewnione. Oferty pisemne „778" Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 778 G

OSOBY, które mogą udzielić informacji o losie rodziny Józefa Hamermesz w czasie wojny, proszone są o skontaktowanie się z jego córką. Tel. 389-02 Józef Hamermesz mieszkał Kilińskiego 48 w łódzkim getcie, Zawiszy 5—6 1566 G

EWA — Gabinet Kosmetyczny, Piotrkowska 76, I piętro, front otwarty od 10 do 20 wykonuje wszelkie zabiegi kosmetyczne. Lekarz dermatolog przyjmuje w czwartki. Członkowie PSS korzystają z 20 proc. zniżki 528 k

PORADNIE
Świadomego Macierzyństwa

1) Łódź, Piotrkowska 67.
czynna codziennie w godz. od 12 do 17

2) Łódź, ul. Roosevelta 18
czynna poniedziałki, wtorki, piątki w godzinach od 15 do 17

RADZĄ JAK USTRZEC SIĘ NIEPOŻĄDANEJ CIĄŻY

Na miejscu do nabycia środki antykoncepcyjne oraz książki i broszury z zakresu higieny seksualnej. Każda poradnia „K" —dla kobiet udziela porad, sprzedaje książki i środki antykoncepcyjne.

WYTNIJ **ZACHOWAJ**

278-K

Spółdzielnia Pracy
„OLEINA"

w Łodzi, ul. Sarnia 3-5

zawiadamia,

że PRZETWÓRNIA MIĘSA w Łodzi przy ul. Stara Gadka nr 52 (dojazd tramwajami „Tuszyn" i „Skrajna") prowadzi skup KRÓLIKÓW żywych od 2 kg wzwyż

ZA KRÓLIKI PŁACIMY:

kl. I — 21.— zł za 1 kg.
kl. II — 19.— zł za 1 kg.

463-K

PRZETARGI

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Gwardii Ludowej Łódź, ul. Wróblewskiego 19 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie 50 tysięcy szt. koszy (zasobników) z folii windurowej do pakowania kłębów taśmy czesankowej. Bliższych informacji udziela dział postępu technicznego zakładów. Oferty należy składać do dnia 20 lutego 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 lutego 1960 r. o godzinie 10. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 502-K

Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Łódzkiego w Łodzi, ul. Wigury 7 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centr. ogrzew. i wentylacji dla stacji obsługi motocykli przy ul. Sienkiewicza nr 159. Roboty powinny być wykonane od dnia 1 marca do dnia 1 kwietnia br. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz firmy prywatne do dnia 8 lutego br. w dziale inwestycji TOS w Łodzi, ul. Wigury nr 7 gdzie również można otrzymać bliższe informacje. Otwarcie ofert nastąpi 16 lutego 1960 roku o godz. 10. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 532-K

Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki" w Łodzi, ul. Piotrkowska 5 ogłasza przetarg nieograniczony na przeprowadzenie remontu — adaptacji lokalu przy ul. Narutowicza nr 50 w Łodzi. Remont obejmuje roboty: budowlane, instalacji wodn.-kan., centralnego ogrzewania, elektryczne. Wszystkie roboty winny być wykonane z materiałów własnych wykonawcy. Termin wykonania robót do dnia 30. IV. 1960 roku. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz firmy prywatne w dziale administracyjno-gospodarczym P.P. „Dom Książki" w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 5. I piętro, pokój nr 4 w terminie do dnia 6 lutego 1960 roku. Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 lutego 1960 r. o godz. 10. Bliższe informacje oraz ślepe kosztorysy i dokumentacje projektowe są do wglądu w dziale admin.-gospod. n. przedsiębiorstwa w godz. od 8 do 16. P. P. „Dom Książki" w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania powodów 538-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

10 MONTERÓW samochodowych i 3 elektromonterów samochodowych o wysokich kwalifikacjach zawodowych — zatrudni natychmiast **Ekspozytura Towarowo-Spedycyjna.** Zgłaszać się do kierownika kadr Ekspozytury, ul. Gibalskiego 2-4. 534-K

MAGISTRA ekonomii na stanowisko kierownika działu planowania, **inżynierów** wysoko kwalifikowanych na stanowiska st. projektantów instalacji przemysłowych (wentylacja, obciągi pyłów, centr. ogrzew., suszarnictwo) z praktyką w biurach projektowych, **inżyniera-chemika i mechanika** na stanowiska technologów dla dziedzin przemysłu garbarskiego i obuwniczego (dokształcanie specjalistyczne w odpowiednich zakładach przemysłowych), przyjmuje **Biuro Projektów Przemysłu Skórzanego w Krakowie, Grodzka 43.** Zgłoszenia osobiste w dyrekcji biura dla omówienia warunków. 484-K

PALACZA wykwalifikowanego na kocioł parowy zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Pracy „Garbarz Łódzki" w Łodzi, ul. Kwidzyńska 14, tel. 527-49.** Warunki do omówienia na miejscu godz. 7—13. 532-K

WYKWALIFIKOWANĄ korespondentkę z dobrą znajomością języka angielskiego i biegłym maszynopisaniem przyjmie **„Polcargo"— Rzeczoznawstwo i Kontrola Ładunków — Przedsiębiorstwo Państwowe — Biuro Terenowe w Łodzi, ul. Karolewska 41.** Osobiste zgłoszenia w godzinach od 9 do 13. 515-K

W dniu 31 stycznia 1960 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w wieku lat 63

STEFAN RYBOJCZUK

długoletni pracownik hurtowni „Arged" w Kutnie.

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika i nieodżałowanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lutego br. o godz. 16.30 z domu żałoby w Kutnie, ul. Zamenhofa 14

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA i OGÓŁ PRACOWNIKÓW WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA „ARGED" w ŁODZI.

527-K

Z powodu śmierci

Ś. † P.

Lucjana Piestrzyńskiego

członka Rzemieślniczej Sp-ni Zaopatrzenia i Zbytu „Wytwórczość Różna" w Łodzi, byłego wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej

wyrazy głębokiego współczucia żonie, dzieciom i rodzinie składają

RADA NADZORCZA, ZARZĄD, KOLEDZY i PRACOWNICY RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA i ZBYTU „WYTWÓRCZOŚĆ RÓŻNA" w ŁODZI.

1537-G

W dniu 29 stycznia 1960 roku, zmarł nagle w Warszawie, przeżywszy lat 60

Ś. † P.

Lucjan Piestrzyński

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dn. 6 lutego br. o godz. 15 z z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA z DZIEĆMI i RODZINA.

1536-G

Dnia 30 stycznia 1960 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

Ludwika Gradowska

nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 90 w Łodzi.

W Zmarłej tracimy najlepszą koleżankę, a młodzież wartościowego pedagoga, który 35 lat życia poświęcił jej wychowaniu.

GRONO NAUCZYCIELSKIE, KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ SZKOŁY nr 90.

1569-G

Podziękowanie

Wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy okazali tyle pomocy i współczucia oraz oddali ostatnią posługę zmarłemu

Ś. † P.

Stanisławowi Polakowi

składa z głębi serca gorące podziękowanie

1501-G **RODZINA.**

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	69
Pogot. Milicyjne	07
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego MO	316-82
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00
Pryw. Pogot. Lek.	333-33 555-55
MOI	359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 17.30 „Nieboska komedia"

TEATR im. JARACZA (w Teatrze Młodego Widza Moniuszki 4a) g. 19.30 „Ładna historia"

ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Pąsowa sukienka"

PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Kozalinka"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Rozwiedźmy się"

TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Błękitny patrol" dozw. od lat 18

OPERETKA (Piotrkowska 243) nieczynna

TEATR MŁODEGO WIDZA (Moniuszki nr 4a) nieczynny

OPERA (w sali Operetki Potrkowska 243) g. 17 „Sprzedana narzeczona"

WYSTAWY

CBWA (Piotrkowska 102) Wystawa teki graficznej m. Łodzi, czynna g. 11—18

ARCHIWUM ŁÓDZKIE (Pl. Wolności 1) Wystawa pt. „7 wieków dziejów Łodzi", czynna g. 10—19

muzea

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) g. 9—15

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 11—16.

* * *

ZOO — czynne g. 9—16

* * *

PALMIARNIA — czynna g. 10—18

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

KINA PREMIEROWE

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Jak zabić bogatego wujka" panorama prod. USA dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Rywale przy kierownicy" prod. NRD — dozw. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA (Tuwima nr 1) „Główna wygrana" — prod. czeskiej dozw. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Kłopotliwy wnuczek" prod. USA dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16 18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Ostatnie akordy" panorama prod. USA, dozw. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 179) „Łowcy tygrysów" — prod. radzieckiej dozw. od lat 10 g. 16, 18, 20

ODRA (Przędzalniana 68) „Ostatnie 5 minut" prod. włoskiej dozw. od lat 16 g. 17, 19

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74) „Morderca mimo woli" prod. jap. dozw. od lat 18, g. 15.30, 17.45, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Wicehrabia de Bragelonne" prod. franc. — dozw. od lat 14 g. 10, 12 14, 16, 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Bulwar Zachodzącego Słońca" prod. USA, dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „W okopach Stalingradu" prod. radz. dozw. od lat 12 g. 15.30, 18. 20.30

DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Szewczyk Kopytko", „Szybownicy świata", g. 10, 11, 12, 13, 14. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

DKM (Nawrot 27) „Czarci Żleb" prod. pol. g. 16, „Noce Cabirii" prod. włoskiej dozw. od lat 18 g. 18, 20

GKO (Tuwima nr 34) „Grzech" prod. jugosł. dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Wyspa śmierci" prod. bułgarskiej — dozw. od lat 16, g. 9.30, 11.45, 14, 18, 20.15. Program dla najmł. „Mały wysiłek, duża korzyść", „Bez pracy nie ma kołaczy", „Koza i lew", „Nie można wszystkim dogodzić", „Prezent urodzinowy" g. 16, 17

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Guendalina" — prod. franc. dozw. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, „Cichy Don" I seria — prod. radz. dozw. od lat 16 g. 16.15, 18.30, 20.45

PIONIER (Franciszkańska 31) „Ich wielka miłość" prod. USA dozw. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Francis, muł, który mówi" prod. USA, dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Szantaż" prod. NRF, dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Dzieje miłości" prod. franc. dozw. od lat 16, g. 15.30, 17.30, 19.30

REKORD (Rzgowska 2) „Dopóki jesteś ze mną" prod. NRF, dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Dom pod urwiskiem" prod. węgierskiej, dozw. od lat 18, g. 17, 19.15

ŚWIT (Bałucki Rynek) „Prawo jest prawem" prod. franc., dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Letni sen" — prod. szwedzkiej dozw. od lat 16 g. 19

STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Dziewczyna z gitarą" prod. radz. dozw. od lat 10 g. 17.15, 19.30

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

* * *

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz", „Wolność" — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12—16

APTEKI

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8, Jaracza 32

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

Dyżury szpitali

POŁOŻNICTWO

Polesie — Szpital im. Madurowicza (ul. Krzemieniecka 5); **Śródmieście i Widzew** — Szpital im. H. Wolf (ul. Łagiewnicka 34-36); **Górna** oraz pacjentki należące do poradni „K" przy ul. Sędziowskiej — Szpital im. Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15); **Bałuty** (pozostała część) Szpital im. H. Jordana (ul. Przyrodnicza 7).

Chirurgia: I Kl. Chirurgiczna, ul. Wigury 19

Interna: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22, III Klin.

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia dziecięca i laryngologia — Szpital PSK nr 4, ul. Sporna nr 36-50

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic, czynne:

Godzina 19—22: **Śródmieście, Widzew** (dzieci i dorośli) Piotrkowska 102, tel. 271-80; **Bałuty** (dzieci i dorośli) — Łagiewnicka 36, tel. 538-79; **Górna** (dzieci i dorośli) — Lecznicza 6, tel. 427-70; **Górna** (dorośli) — Piotrkowska 269, tel. 406-55; **Polesie** (dzieci i dorośli) — Al. Kościuszki 29, tel. 357-37.

Nasz Telefon Usługowy 303-04

SĄ JUŻ CHYBA W SKLEPACH

J. H.: Kiedy będą w sprzedaży kolorowe tkaniny pościelowe?

RED.: Rozmawialiśmy w tej sprawie z naczelnym inżynierem Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego inż. W. Nikonorowem. Okazuje się, że tkaniny bawełniane wzorzysto tkane produkują już od pół roku Prudnickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego. Plan na rok bieżący przewiduje znaczne rozszerzenie tego rodzaju produkcji. Ponadto rozpoczynają produkcję tych tkanin Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. A. Mickiewicza w Łodzi. W obu wypadkach używa się do tego celu krosien żakardowych.

Tkaniny te mają nowoczesne wzory geometryczne i geometryczno-kwiatowe, doskonale nadają się więc zarówno na bieliznę pościelową, jak i do dekoracji wnętrz. Stosunkowo niewielka ilość, którą dotychczas wyprodukowano, powinna być już w sprzedaży ponieważ handel odniósł się przychylnie do tej bądź co bądź nowości.

SAM „TURKUS", TO JUŻ DUŻA RZECZ...

JANKOWSKI: Kupiłem w ubiegłym tygodniu telewizor marki „Turkus". Zapłaciłem za niego 6 tys. złotych, ale sprzedano mi go bez urządzenia do zdalnego sterowania. Czy postąpiono słusznie?

RED.: Postąpiono słusznie. Ponieważ, jak nam oświadczono w dyrekcji Zakładu Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, ul. Zachodnia 109, telewizory marki „Turkus", w cenie 6 tys. złotych sprzedaje się bez takiego urządzenia. Dodaje się je wyłącznie do telewizorów marki „Belweder", a do innych trzeba sobie dokupić oddzielnie — do nabycia w każdym SOR — w cenie 103 zł za sztukę.

TYLKO, GDY SĄ NIETRZEŻWI

ZAINTERESOWANI: Jako pracownicy Łódzkiej Komendy Straży zapytują listownie nasz Telefon Usługowy, czy jest zgodnie z przepisami, by strażak, który przychodzi na służbę zamiast o godz. 7.45, o 7.50, lub 7.55 (służba jest 24 godzinna) mógł być z powodu spóźnienia odsyłany do domu przez komendanta sekcji. Przez tego rodzaju nieobecności tracą oni prawo do zasiłku rodzinnego.

RED.: Komendant LSP w Łodzi mjr. inż. Gwizdka oświadczył nam autorytatywnie, że tego rodzaju posunięcia byłyby absurdem i nie zdarzają się w łódzkiej komendzie. Strażak, który przychodzi 5 minut po oznaczonym czasie nie jest odsyłany do domu, gdyż nie ma żadnych podstaw ku temu. **Wyjątek stanowi fakt, zgłoszenia się na służbę w stanie nietrzeźwym. Takie wypadki miały miejsce. Dla dobra sprawy i bezpieczeństwa, strażak, który zgłasza się na dyżur nawet w oznaczonym czasie, ale jest podchmielony, zwalniany jest do domu.**

Mjr. Gwizdka prosi, by strażacy, którzy są spóźnieni i odsyłani do domu przez swego komendanta, meldowali mu o tym niezwłocznie, gdyż jest to przekroczenie przepisów służbowych.

NIE TAK ŁATWO NABYĆ TEKSTY

ZOFIA KOWALCZYK: Gdzie można nabyć komplet tekstów kursu języka angielskiego nadawanego przez radio?

RED.: Poszczególne egzemplarze są do nabycia w kioskach „Ruchu". Kupić natomiast komplet tekstów — to nie taka łatwa sprawa. Może uda się Pani dostać komplet w Centrali Kolportażu Prasy „Ruch", dział sprzedaży archiwalnej, Warszawa, ul. Srebrna 12.

RYGA MIASTEM „TURYSTÓW"

ROMUALD ŻYLIS: Gdzie się mieści w ZSRR fabryka produkująca aparaty radiowe „Turysta"?

RED.: Oto jej adres — Zawod Radioprijomnikow „Turist", Riga, ZSRR. Gdy wyśle Pan list na ten adres — na pewno dojdzie.

KONSTANTY DOBRZYŃSKI NIE ŻYJE

STANISŁAW KOWCZYŃSKI: Niedawno Łódzka Rozgłośnia nadała audycję o poecie Konstantym Dobrzyńskim. Czy on żyje i gdzie obecnie przebywa?

RED.: Znany łódzki literat, p. Marian Piechal poinformował nas, że Konstanty Dobrzyński zginął w kampanii wrześniowej 1939 roku.

Dyskusja bez... dyskusji

czyli jak delegaci klubowi widzą swoją rolę na walnym zebraniu ŁOZPN

Poziom obrad walnego zebrania ŁOZPN był tak wysoce niezadowalający, iż nie zasługuje na to, aby temu niecodziennemu bądź co bądź wydarzeniu w życiu piłkarskim naszego okręgu poświęcić więcej uwagi i miejsca.

Z prawdziwą przykrością musimy stwierdzić, że z roku na rok dzieje się u nas pod tym względem co raz gorzej, że wykruszającej się z biegiem czasu starej wypróbowanej gwardii działaczy sportowych nie luzuje młodzież, dostatecznie przygotowana i przepojona ideą oddania się pracy społecznej w sporcie.

Ze strony delegatów klubowych nie padła ani jedna twórcza myśl, z której dałoby się wywnioskować, że przemawia przez nich troska o podniesienie poziomu łódzkiej piłki nożnej, chociaż wszyscy jak jeden mąż zgadzają się niewątpliwie z tym, że jest on wysoce niezadowalający.

Szerszy horyzont zagadnień spraw piłkarskich przesłoniły delegatom sprawy własnego podwórka. Targowali się więc o drobnostki, a czynili to tak intensywnie, że nawet doświadczonemu w swojej roli przewodniczącemu zebrania p. Edwardowi Andrzejakowi, w pewnej chwili wypadła batuta z ręki, w wyniku czego wniosek okręgu śląskiego zmierzający do likwidacji II ligi który winien być oddany pod rozwagę walnego zebrania, potraktował na równi z tym, które przekazano przyszłym władzom ŁOZPN jedynie jako dezyderaty.

Nie poświęcono również dostatecznej uwagi sprawom niemniej ważnym, bo natury finansowej. Komisja rewizyjna dopatrując się uchybień w gospodarce, w organizowaniu obozów szkoleniowych, proponowała warunkowe udzielenie zarządowi absolutorium, wyznaczając termin na usunięcie spostrzeżonych niedociągnięć. Ostrze tego wniosku stępiło wystąpienie przedstawiciela PZPN p. Zatkego, który z właściwą sobie lotnością zdołał wykalkulować, że koszt wyżywienia jednego zawodnika na takim obozie wyniósł niewiele więcej niż 21 zł, nie powinno więc żywić się obaw o zbyt rozrzutną gospodarkę groszem publicznym. Zobligowano jednak zarząd terminem 15 marca, do którego ma uzupełnić dokumenty uzasadniające obozowe wydatki i udzielono mu absolutorium.

Jakże trudno było nakłonić delegatów do zabierania głosu w dyskusji nad sprawozdaniem, chociaż nie wszystko w nim było w porządku. Za to w kuluarach panował taki gwar, że trzeba było działać uspokajająco na dyskutantów. Jeszcze żywsze rozmowy toczyły się przy... bufecie.

Mimo woli nasuwa się pytanie: po co właściwie kluby wysyłają na walne zebranie swoich licznych przedstawicieli, kryjąc ze swoich szczupłych zasobów pieniężnych, koszty przejazdu i płacąc im diety? Ten nakład zupełnie się im przecież nie opłaca.

Pewnie, że przedstawiciel Prosny z Wieruszowa ma wiele słuszności, domagając się przydzielenia swojej drużyny do innej grupy rozgrywkowej w imię oszczędności, ale nie obchodzi go zbytnio to, czy jego stanowisko da się pogodzić z interesami większości.

Właściwie zebranie podjęło zaledwie dwie decyzje: uchwaliło wniosek ŁKKF o poczynienie poprawki w statucie ŁOZPN i klubów czyniącej prezesa oraz skarbnika odpowiedzialnymi za celowość gospodarki pieniężnej oraz dokonało wyborów uzupełniających do władz ŁOZPN. W skład zarządu weszli: p. Powązka jako prezes oraz pp. Krupiński, Kowalski, P. Grządziel i red. Rozmysłowicz, a do Wydziału Gier i Dyscypliny pp. Koper, Szulak, Rutowicz, L. Grządziel i Matuszewski. W skład delegacji na walne obrady PZPN weszli pp. Doryń, Skotnicki, Stolarek, Brzeziński, Powązka.

I na to tylko stracono 8 cennych godzin! **Rm.**

Jutro obradują motorzyści ŁKS

Jutro zbierają się motorzyści ŁKS na wainych obradach sekcji.

Zebranie rozpocznie się o godz. 17, a odbędzie się w lokalu klubowym przy ul. Zakątnej 32. **(r.)**

Z trzema tytułami wicemistrzów Polski wrócili łodzianie z Lublina

Łodzianie w tegorocznych mistrzostwach Polski w tenisie stołowym uzyskali stosunkowo dobre miejsca. Zdobyli oni aż trzy tytuły wicemistrzów Polski.

Kwiatkowska obroniła drugie miejsce zostając wicemistrzynią Polski przegrywając ze Szmidtówną 1:3. W grze parami kobiet Kwiatkowska grając razem ze Skuratowicz uległa parze mistrzowskiej Szmidtówna — Noworyt 2:3. Trzeci tytuł wicemistrza Polski zdobyła para graczy „Startu" Czerwiński — Supeł Łodzianie przegrali w finale z parą Kusiński — Caliński.

W grze pojedynczej panów najlepsze miejsce zajął Supeł — 6.

Łodzianie wybierają się obecnie do Gdańska, gdzie rozegrany zostanie turniej eliminacyjny przed ustaleniem reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy. Mistrzostwa rozegrane będą w tym roku w Jugosławii. Na turniej w Gdańsku wyjadą Kwiatkowska, Supeł i Czerwiński.

Natomiast 27 i 28 bm. w Łodzi rozegrany zostanie finał drużynowych mistrzostw Polski drużyn kobiecych z udziałem następujących zespołów: Zgrzebne Łódź, Gedania, Pogoń Szczecin, Ruch Chorzów, AZS Kraków i Stal Mielec. Drużyna łódzka grać będzie w składzie: Kwiatkowska, Bieniaszek i rezerwowa Mańska. **(n)**

Decydujące mecze na tafli lodowej

ŁKS - Cracovia i Legia - Górnik

Niewiele złego wyrządziła hokeistom ŁKS przegrana w Katowicach z Górnikiem 1:5. Z tym liczono się powszechnie. Zdumiewające natomiast jest, że Górnik, po pierwszej tak pomyślnej dla siebie tercji, nie zdołał w następnych zyskać jednej choćby bramki.

Łodzianie utrzymali się na przedostatnim miejscu w tabeli, w sukurs pośpieszyła im bowiem Legia, która wygrała z Baildonem 3:2. Skromne jest to zwycięstwo, wydaje się jednak, że nie sposób na nim budować legendy o formie drużyny wojskowych, przygotowującej się do decydującego dla niej spotkania z Górnikiem, do którego dojdzie w najbliższą niedzielę.

Obok Baildonu jednym z kandydatów do spadku wydaje się być Cracovia, która doznała dwucyfrowej porażki (0:11) od Podhala. Cracovia figuruje obecnie na 6 miejscu tabeli, lecz czy się na nim utrzyma, czy też spadnie w bardziej niski rejon zależy od wyniku jej meczu z ŁKS. Łodzianie grają u siebie w sobotę 6 bm., mecz bowiem przełożono na ten dzień, gdyż w niedzielę gościć będziemy w Łodzi słynny zespół hokejowy angielskich zawodowców, o czym już pisaliśmy. Wygrana ŁKS da mu niemal pełną gwarancję utrzymania się w I lidze. Jak więc widzimy, stawka spotkania sobotniego ŁKS — Cracovia jest bardzo wysoka.

Pomorzanin dąży zdecydowanie do nawiązania bezpośredniego kontaktu z czołówką. Wygrał ze Startem 4:1 i dorobił się już 8 punktów, mając w perspektywie okazję zdobycia dwóch dalszych, a więc powiększenia ich liczby do 10. Wydaje się, że Baildon niewiele będzie mógł wskórać w najbliższą niedzielę w Toruniu. (r.)

ŚLIZGAWKA W PARKU PONIATOWSKIEGO

Po tygodniowej przerwie, spowodowanej odwilżą, lodowisko w Parku Poniatowskiego na kortach MKT będzie od dziś znowu czynne.

„KUKUŁECZKA"
8-9-10-17-39

TOTO-LOTEK
27-28-33-34-41
44 dod. 18

RADIO

PROGRAM I

WTOREK, 2 LUTEGO

6.00 Dziennik poranny. 6.40 „Radioreklama". 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 7.45 „Błękitna sztafeta". 8.00 Wiadomości. 8.06 Przegląd prasy. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Audycja dla klas IV pt. „Halo, halo, tu śnieg". 9.20 Gitara i piosenka. 9.40 Dla przedszkoli aud. sł.-muz. pt. „Z wizytą u gawronków". 10.00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Katowickiej PR. 10.30 Z różnych stron. 11.10 „W okopach Stalingradu" — fragm. pow. 11.30 Radziecka muzyka rozrywkowa. 12.04 Z cyklu „Ludowe Zespoły Regionalne". 12.20 Muzyka baletowa. 13.00 Aud. szkolna dla klas V, VI i VII z cyklu „Śpiew w szkole". 13.20 Wesołe piosenki. 13.30 Aud. dla młodzieży szkolnej z cyklu „Odrzutowa dorożka". 13.50 Duety instrumentalne. 14.00 Wiadomości. 14.05 Pieśni Sergiusza Rachmaninowa. 14.20 (L) Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Mandolinistów ŁRPR pd. Edwarda Ciukszy. 15.05 Utwory na harfę. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.00 Wiadomości. 16.05 Audycja aktualna. 16.35 Radiowy poradnik językowy. 16.45 „Kurtyna w górę" — aud. literacka. 17.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 17.30 „Radioreklama". 18.00 Wiadomości. 18.05 Audycja literacka. 18.25 Koncert życzeń. 19.05 „Sylwetki kompozytorów — Fritz Kreisler". 19.45 Melodie ludowe ze Śląska. 20.00 Dziennik wieczorny i gawęda Henryka Korotyńskiego. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Wiązanka melodii rozrywkowych. 20.40 „Ze wsi i o wsi". 20.55 „Pięć minut o wychowaniu". 21.00 „Zielony frak" — słuch. 22.30 Gra Orkiestra Taneczna PR. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

6.30 Dziennik poranny. 6.40 Portor: Melodie z operetki „Can-Can". 6.50 Gimnastyka. 7.00 „Radioreklama". 7.15 „Błękitna sztafeta". 7.30 Dziennik poranny. 8.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 8.30 Wiadomości. 8.45 Piotr Maszyński: 4 pieśni. 9.00 Zespoły rozrywkowe. 9.30 Muzyka symfoniczna. 10.30 „Ewa i księżyc". 11.00 Gra Polska Kapela Feliksa Dzierżanowskiego. 11.30 Radziecka muzyka rozrywkowa. 12.04 Wiadomości. 14.20 (L) — pr. I — Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Mandolinistów ŁRPR pd. Edwarda Ciukszy. 15.00 Wiadomości. 15.10 Muzyka ludowa. 15.30 Audycja dla dzieci „Na Wołdze" — fragm. pow. 16.00 Z melodią i piosenką przez świat. 16.30 Utwory organowe gra Jerzy Chwedczuk. 17.05 (L) „Z przekładów Jarosława Marka Rymkiewicza". 17.20 (L) Mieczysław Karłowicz — fragmenty serenady na orkiestrę smyczkową. 17.35 (L) „Na kulturalnym półmetku" — audycja dla wsi w opracowaniu Jana Bąbińskiego i Henryka Smolagi. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 „O problemach młodzieży". 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet radiowy. 19.15 Audycja literacka. 19.45 Feliks Mendelssohn — „Noc Walpurgii" — aud. sł.-muz. 20.27 Mel. tan. 20.50 „O czym pisze prasa literacka". 21.00 „Z kraju i ze świata". 21.27 Kronika sportowa i wyniki Totalizatora Sportowego. 21.40 Mel. tan. 22.00 I Międzynarodowy Konkurs gry na harfie — Jerozolima. 23.00 Muz. tan. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Grażyna Woysznis-Terlikowska (26)

morderca jest wśród nas

Porucznik z coraz większym zapałem rysował w swoim notesie esy floresy.

— Czy ktoś poza panią znał tę sztukę?

— Nie. Ojciec nie pokazywał jej jeszcze nikomu.

— A kto wiedział o tym, że Dorian pisze — względnie napisał — nową sztukę?

— Dokładnie nie wiem. Na pewno wiedzieli różni ludzie teatru. Z tym, że nikt nie znał treści. Ojciec chciał wszystkich zaskoczyć zupełnie nowym gatunkiem twórczości. Moim zdaniem, to wspaniały utwór. Wspaniały!

— Marek wiedział coś o tym?

— Sądzę, że ojciec mówił mu, co pisze. Ale nie wiem na pewno.

— Tak... — ołówek porucznika kreślił teraz figury geometryczne. — A Monika? Aktorka przecież?

— Nie wiem.

— Czy w tej nowej sztuce była jakaś dobra rola dla kobiety?

— O, tak! Główną bohaterką jest kobieta. Rola doskonała.

— Podobno Maurycy Dorian nie życzył sobie, żeby Monika grała w jego sztukach?

— Tak. Ona zawsze miała o to wielki żal do niego, choć poza tym bardzo się lubili.

— A jak pani sądzi: gdyby teraz, po śmierci Doriana, Monika przyszła do teatru z jego nową sztuką, gdyby powiedziała, że chce w niej grać, dali by jej tę rolę?

Aneta wlepiła w porucznika przerażone spojrzenie.

— Jezus Maria... pan myśli, że ona...

Porucznik wzruszył ramionami.

— No cóż. Myślę głośno. Kto mógł mieć interes w zabraniu tej sztuki?

— Nie, to straszne... To straszne. Wkoło — sami podejrzani.

— Ano, tak bywa w takich sytuacjach. Trudno! Niech mi pani powie: jakie jeszcze konflikty, poza tymi, o których mówiła pani prokuratorowi Morskiemu lub mnie, istniały pomiędzy Maurycym Dorianem, a jego otoczeniem? Zwłaszcza chodzi mi o ludzi, którzy byli dziś na przyjęciu. No i — porucznik zawiesił głos, wpatrując się bacznie w Anetę — o panią! Czy pani zgodnie żyła ze swoim teściem?

— Ja... ależ był do mnie nieslychanie przywiązany. I taki zawsze dla mnie dobry... Dbał o mnie, jak o córkę. A ja...

Urwała, po policzkach spłynęły jej dwie łzy.

Porucznik przeczekał chwilę, po czym odezwał się znowu.

— A inni, tu obecni?

— Już chyba wszystko powiedziałam.

— Dobrze. Proszę teraz zejść na dół. Niech pani sobie odpocznie.

Aneta ciężko wstała z fotela. Skierowała się ku drzwiom.

— Może pani jeszcze się źle czuje? Może panią odprowadzić?

Podziękowała mu słabym uśmiechem.

— Nie, dziękuję. Dam sobie doskonale radę.

Wyszła. Porucznik wyjął z teczki pulweryzator. Obsypał białym proszkiem kartki ostatniej sztuki Maurycego Doriana. Zawołał milicjanta: — Powiedzcie Geńkowi, niech pędzi na motorze do laboratorium. Ale piorunem! Niech mi jak najszybciej przetelefonują: czyje ślady są na tych papierach.

VIII.

— Jak pani myśli, dlaczego Marek oskarżył właśnie panią o zabójstwo Maurycego Doriana?

Piękna aktorka wzruszyła ramionami. Porucznik przyglądał się jej z ciekawością nie tylko zawodową. Przed sobą miał przecież kobietę, którą tylekroć widywał na scenie lub na ekranie. Wydawała mu się teraz drobniejsza i niższa. Ale najbardziej dziwny wydał mu się fiołkowy kolor jej włosów i — również w fiołkowym tonie utrzymany starannie już doprowadzony do porządku — makijaż. Wiedział wprawdzie o ekstrawaganckich strojach i sposobie malowania się zagranicznych zwłaszcza elegantek, oglądał nieraz ich fotografie, ale nigdy w życiu nie rozmawiał z kobietą o farbowanych na liliowo włosach i rzęsach. Wydawało mu się to bardzo dziwaczne, choć — musiał przyznać — i ładne.

Podniecenie Moniki minęło już, była teraz opanowana i spokojna.

— Wie pan — powiedziała swobodnie, zapalając papierosa — że to zupełnie absurdalna historia! Jak u Chestertona. Myślałam sobie zresztą o tym, siedząc tak długo, tam na dole.

Spojrzała na niego spod rzęs.

— Po pierwsze — chłopak był zalany. Po drugie — oskarżał nie tylko mnie, ale i doktora Hałabudę, co uważam za zupełny nonsens. Sądzę, że podsunął mu to niechcący prokurator Morski, który w czasie zabawy, gdy nie wiedzieliśmy jeszcze, że Maurycy nie żyje, powiedział, że ja jestem najbardziej podejrzana.

Porucznik spojrzał na planik sytuacyjny, zrobiony przez prokuratora. Monika oznaczona była na małym foteliku, stojącym przy otwartych na taras drzwiach.

— Proszę pani, co to jest „Daleki czas"?

Zamyśliła się.

— To brzmi bardzo ładnie. „Daleki czas"? Co to jest?

— Nie wie pani?

— Nie. Pierwszy raz słyszę.

— Czy pani grała kiedy w jakiejś sztuce Doriana, lub w filmie według jego scenariusza?

Aktorka skrzywiła się leciutko.

— Nie. Jakoś się nie złożyło.

— Właściwie — to dziwne. Tyle sztuk napisał, tyle świetnych ról kobiecych. A panią znał tak dobrze. Dlaczego pani nie grała w jego sztukach?

Monika ściągnęła brwi.

— Doprawdy nie rozumiem. Popełniono zabójstwo, a pan, zamiast szukać mordercy, prowadzi ze mną rozmowy o dramaturgii.

— Ja właśnie szukam mordercy.

Wzruszyła ramionami.

— Dziwny sposób!

— Wy, ludzie sztuki, macie swoje sposoby, my milicja — swoje. Proszę odpowiedzieć na moje pytanie.

Spojrzała na porucznika ze złością.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-60, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch", Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka". RSW „Prasa". Łódź, Piotrkowska 96.

R-7 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.